

w sobotę
z Dziennikiem

weekend
WIECZÓR
wybrzeża

Dziennik Bytowski

Dziennik
Bałtycki

nr 45 (338)

piątek 5 listopada 2004 r.

BYTÓW / MIASTKO / KOŁCZYĞŁOWY / LIPNICA / BORZYTUCHOM / PARCHOWO /
STUDZIENICE / TUCHOMIE / CZARNA DĄBRÓWKA / TRZEBIELINO

w poniedziałek

z Dziennikiem
Bałtyckim

Sport

www.naszemiasto.pl
serwis informacji lokalnych

Uwaga. PPKS nie będzie już lokalnym monopolistą

KONKURENCJA



- To bardzo dobry pomysł - mówi Stefan Marcholewski (na pierwszym planie), mieszkaniec gminy Kołczygłowy. - Lądzie z Gałąźni czy Łubna łatwiej mogliby się dostać na przykład do lekarza.

Fot. Marcin Pacyno

Bytowski PPKS jest praktycznie monopolistą w przewozach pasażerskich. Nikt inny w powiecie bytowskim nie oferuje takich usług. Teraz ma się to jednak zmienić, ale na razie tylko w dwóch gminach. Firma przewoźnicza z Dębicy Kaszubskiej zwróciła się już do gminy Kołczygłowy o pozwolenie na korzystanie z przystanków autobusowych, gdyż chce od przyszłego roku wprowadzić regularne kursy.

- Mają także partycypować w ich utrzymaniu - tłumaczy Jerzy Talewski, wójt Kołczygłowy. - Moim zdaniem pomysł jest świetny. Byłaby to konkurencja dla PKS-u, a przy okazji regularne przejazdy rozładowałyby przepełnione czasem na rannej trasie autobus szkolny - dodaje.

Przewoźnikiem ma być firma Nord Express z Dębicy Kaszubskiej.

- Chcemy skomunikować gminy i powiaty w okolicach Słupska, właśnie ze Słupskiem - tłumaczy Piotr Rachwański, prezes zarządu Nord Express. - Na razie nie mamy ustalonych konkretnych tras przejazdu autobusów. Będą jeszcze robione badania natężenia ruchu.

W planach spółka ma skomunikowanie Gałąźni Wielkiej, Gałąźni Małej, Łubna, Kołczygłowy i Trzebielina. Nie jest natomiast zainteresowana tzw. szufladami, czyli odjazdami autobusów w bok od głównej trasy przejazdu autobusu. Oferuje, podobnie jak PPKS, wszelkie zniżki ustawowe, czyli dotyczące przejazdów np. kombatanów i ludzi starszych. Poza tym ma zniżki dla młodzieży uczącej się. Jeżeli

li będzie to możliwe, nowe linie autobusowe Nord Express chce wprowadzić już na początku przyszłego roku. Co na to PPKS Bytów?

- Rynek jest otwarty i jeżeli przewoźnik spełni wszelkie wymogi możemy rywalizować - mówi Andrzej Krawczyński, zastępca dyrektora bytowskiego przewoźnika. - Będziemy jedynie protestować w przypadku, gdy firma konkurencyjna, godziny swoich kursów będzie miała bardzo przybliżone do naszych. Gra musi być czysta.

Jakie będą ceny biletów u nowego przewoźnika czy dokładny rozkład jazdy, tego na razie jeszcze nie wiadomo. Wszędzie jednak tam, gdzie pojawia się konkurencja, spadają ceny. Może i w tym przypadku tak będzie.

Marcin Pacyno

6 Reportaż. Dar serca

Jolanta Nowak z podmiasteckiej Kamnicy otrzymała najwspanialszy dar, jaki można sobie

wymarzyć. Jej mąż ofiarował jej życie, oddając jedną nerkę. Dzięki temu przeżyła.

R E K L A M A

z Dziennikiem

jutro w sobotę

weekend
WIECZÓR
wybrzeża

Nowy plebiscyt
na Miss Wieczoru
Wybrzeża!

w poniedziałek
8 listopada

dodatek

Praca + szkoła
+ szkolenia

wyjątkowo w środę
10 listopada

magazyn

ŚWIAT ZDROWIA + MODA
+ URODA

Przełomu ciąg dalszy
- tanie połączenia plus drogi telefon za 1 zł

- Siemens C65 z dużym, kolorowym wyświetlaczem i aparatem od 1 zł (1,22 gr brutto)
- 50 groszy za minutę w sieci Plus (z pod numeru stacjonarnego (61 gr brutto))
- sekundowe naliczanie

• Bytów
ul. Wojska Polskiego 35, tel. (0-59) 822-21-14,
• Miastko
ul. Armii Krajowej 19 B, tel. (0-59) 857-87-30,
GSM (0-603) 60-50-90

COLTEX
DAKAR
Plus



piątek 5 listopada 2004 r.

Dziennik Bałtycki
Dziennik Bytowski/Miasteczki

www.naszemiasto.pl
serwis informacji lokalnych

WYBRANE Z TYGODNIA

■ Lider eksportu

BYTÓW. Firma Metal Works Reginy i Stanisława Małków otrzymała prestiżową nagrodę II Regionalnego Ogólnopolskiego Rankingu „Lider Eksportu 2003”.

Kapituła wyłoniła finalistów w 10 kategoriach. Bytowska firma została doceniona w kategorii udziału w eksporcie. Metal Works produkuje skrzynie ładownicze do przewozu kruszywa dla znanych potentatów samochodowych m. in. Mercedesa i Scanii. Aż 96 procent produkcji trafia na rynki Francji, Holandii i Niemiec.

W firmach, w Bytowie u Tuchomiu, zatrudnionych jest obecnie około 170 osób. Teraz ma też powstać filia w Niemczech, koło Hamburga.



Fot. Leszek Litercki

■ Katastrofa w elewatorze

WIERSZYNO, gm. Kołczygłowy. Zarywały się podłogi w magazynie i całe zboże, blisko 500 ton, wpadło do piwnic. Na szczęście nikogo w środku nie było. Zdanem Leona Wnuk Lipińskiego, dzierżawcy obiektu do katastrofy doszło z powodu prac ziemnych przy układaniu kolektora sanitarnego.



Fot. Marcin Pacyno

— Kopali za blisko i wyciągnęli z ziemi ogromne głazy, które przytrzymywały grunt - twierdzi. - Teraz zarzucają mi, że magazyn został przeładowany i robią ze mnie kozła ofiarnego - dodaje.

W piwnicach zboże nie może leżeć. Właściciel, na swój koszt, musi je przewieźć do innego magazynu. — Oczywiście jeżeli okaże się, że winny był wykop to pokryjemy wszystkie straty i zapłacimy za składowanie zboża - zapewnia Stanisław Cioczek, właściciel firmy Cesta, która wykonuje prace. - Jesteśmy ubezpieczeni i nie będzie z tym problemu. Prace prowadziliśmy jednak, według planów i zaleceń geodetów - podkreśla. Ponad 100-letni magazyn należy do Agencji Własności Rolnej. Jego stan jest fatalny. Teraz inspektor budowlany najprawdopodobniej, niezależnie od tego z czyjej winy doszło do katastrofy, nakaze jego rozbiórkę.

■ Blisko finału

BYTÓW. Tylko Elwos z Sierakowic liczy się w dalszej grze o Miejskie Przedsiębiorstwo Komunalne w Bytowie. Władze miasta spośród dwóch ofert dopuszczonych do dalszych negocjacji wybrały właśnie tę firmę. Czy to oznacza, że Elwos na pewno kupi MPK? Negocjacje powinny zostać zakończone do 15 listopada.

Jerzy Barzowski, zastępca burmistrza chce już na najbliższej, listopadowej, sesji przedstawić konkretną propozycję sprzedaży tego przedsiębiorstwa. Nie wyklucza jednak, że gdyby nie doszło do porozumienia, to negocjacje będą prowadzone z drugim oferentem: firmą Jan-tar ze Słupska. Istnieje także trzeci wariant, czyli unieważnienie całego przetargu i rozpoczęcie procesu prywatyzacji od początku.

(opr. red.)

Miastko. Diamentowe gody państwa Szymańskich Piękne chwile

Znają się od dzieciństwa. Razem chodzili do szkoły. Wzięli ślub i są razem już 60 lat. Państwo Stanisław i Genowefa Szymańscy z Miastka świętowali swoje diamentowe gody.

Oboje urodzili się w Wileńszczyźnie. Tam też się poznali i pobrali się w parafialnym kościółku w parafii Boruny.

- Pobraliśmy się z miłości, ale i dlatego, aby nas nie wieźli za granicę do pracy - wspomina pani Genowefa. - Wówczas młodzież zabierali. Jednak kiedy zostaliśmy małżeństwem, nas zostawili. Oboje bardzo się baliśmy. Byliśmy tacy młodzi.

Państwo Szymańscy musieli się jednak rozstać. 15 września 1944 roku pan Stanisław trafił do wojska.

- Ja zostałam w domu - wspomina pani Genowefa. - Tęskniłam za swoim mężem. Pisaliśmy do siebie listy. Nasza wiara i miłość pozwoliła nam przetrwać trudne chwile.

Pan Stanisław walczył na froncie m.in. we Wrocławiu i Dreznie. Po zakończeniu



Państwo Genowefa i Stanisław Szymańscy z córką Bronisławą i prawnuczką Oliwią często przeglądają rodzinne zdjęcia.

Fot. Michał Zajst

wojny, razem z żoną, osiedlił się w Wołczy Małej. W 1953 roku przeprowadzili się do Miastka i od ponad 50 lat mieszkają w tym samym domu, przy ulicy Wielkopolskiej.

- Zawsze wspominamy naszą młodość - mówią jubilaci.

- Spotykamy się z dziećmi. Wspólnie przeglądamy nasze rodzinne albumy. Jesteśmy szczęśliwi, że mogliśmy wspólnie przeżyć tyle lat.

W Sali Ślubów Urzędu Stanu Cywilnego Roman Ramion, burmistrz Miastka wręczył im medale „Za długie i pełne miłości małżeńskie”.

Jubilaci byli zaskoczeni. Do końca nie wiedzieli, co planują ich dzieci.

- Byliśmy zupełnie nieprzygotowani do takiej uroczystości - tłumaczy pani Genowefa. - Nigdy wcześniej nas tak nie wyróżnia-

no, choć obchodziliśmy 50-lecie naszego związku.

- Jestem bardzo szczęśliwy - dodaje pan Stanisław. - Pamiętam jak pan burmistrz składał nam dalszych, sześćdziesięciu lat wspólnego życia. To wszystko zależy jednak od Boga.

Państwo Szymańscy mają dwoje dzieci, pięcioro wnucząt i troje prawnucząt.

Michał Zajst

PO TWOJEJ STRONIE

■ Chcą być bezpieczni

KOŁCZYGŁOWY.

Wąska droga przy szkole jest niebezpieczna.

Ostatnio samochód potrafił jedną z uczennic.

- Zatrzymał się autobus - opisuje zdarzenie Piotr Zaborowski, dyrektor szkoły. - Dziewczyna wybiegła z autobusu, wprost pod samochód, który właśnie nadjechał. Na szczęście tym razem nic poważnego się nie stało.

Droga przed szkołą będzie bezpieczniejsza, jeśli zostanie poszerzona i powstanie zatoczka autobusowa.

- Gdy zostaną połączone szkoły w Raduszu i Kołczygłowie będzie jeszcze więcej dzieci - podkreśla dyrektor. - A co za tym idzie, więcej rodziców będzie je przywoziło do szkoły. O ósmej rano na drodze będzie ciasno i bardzo niebezpiecznie.

Jest to droga powiatowa i, zdaniem dyrektora, istnieje możliwość poszerzenia jej na odcinku 200 metrów. Środki na wykonanie prac znalazłby powiat, ale musi się też dołożyć gmina, której zadaniem będzie wykonanie projektu.

Marcin Pacyno



Droga jest wąska, a zdaniem dyrektora, rano, gdy rozpoczynają się zajęcia, naprawdę niebezpieczna.

Fot. Marcin Pacyno

MUSISZ WIEDZIEĆ

■ MPEC na giełdę

BYTÓW. Prawdopodobnie jeszcze w tym roku firma Praterm S.A., właściciel Miejskiego Przedsiębiorstwa Energetyki Ciepłej w Bytowie, zadebiutuje na Giełdzie Papierów Wartościowych.

Komisja Papierów Wartościowych i Giełdy dopuściła akcje tej firmy do obrotu publicznego. Firma Praterm S.A. posiada 10 przedsiębiorstw ciepłowniczych oraz jedną elektrociepłownię. W 2001 roku kupiła od gminy Bytów 85 procent udziałów MPEC-u, a obecnie jest właścicielem blisko 100 procent udziałów tej firmy. W ubiegłym roku dochód ze sprzedaży ciepła w całej grupie wyniósł 84 mln zł, z czego zysk netto to 4,6 mln zł. Z roku na rok poprawia się wynik ekonomiczny przedsiębiorstwa. Firma działa na rynku ciepłowniczym od 1995 roku.

Środki z emisji akcji na rynku publicznym zostaną przeznaczone na rozbudowę przedsiębiorstwa. Prezes zarządu, Edward Kowalewski chciałby co roku zakupić kilka kolejnych małych i średnich przedsiębiorstw ciepłowniczych.



Grupa Praterm, a więc i bytowski MPEC, wchodzi na giełdę.

Fot. Archiwum

(11)

Będą się rozwijać

Gmina Borzytuchom stawia na rozwój sołectw Niedarzyno i Borzytuchom. Plany rozwoju lokalnego zakładają rozwój działalności produkcyjno-usługowej a także turystyki, rekreacji i rolnictwa. W sołectwach mają powstać stowarzyszenia, które mają zajmować się pozyskiwaniem pieniędzy z funduszy unijnych. Na początek jednak wyremontowane będą sale wiejskie.

BORZYTUCHOM

Dziennik Bałtycki

Dziennik Bytowski/Miasteczki

www.naszemiasto.pl
serwis informacji lokalnych

piątek 5 listopada 2004 r.

Wydarzenia

::3

Bytów. Od lat nieużywana, teraz może ożyć

Turbina ruszy?



W budynku przy ulicy Młyńskiej 6 w Bytowie, w jednym z garaży, znajduje się turbina wodna. Przed II wojną światową napędzała ona młyn. Dziś nieużywana, mogłaby stać się atrakcją turystyczną, a nawet oświetlić część miasta. Niedawno budynek kupił jeden z mieszkańców Bytowa. Chce uruchomić turbinę lub ją odsprzedać.

— Kupiłem ten lokal ze względu na turbinę - mówi Janusz Kosmowski, właściciel turbiny. - Jest to stara, podwójna turbina. Na razie specjalnie jej się nie przyglądałem, bo trudno się do niej dostać. Nie wygląda na bardzo zniszczoną. Należałoby ją wymontować, naprawić i odnowić. Jak będę miał trochę wolnego czasu, to postaram się ją uruchomić.

Wymienić trzeba akumulatory oraz część łopat napędzających wał turbiny.

Nie jest to duża turbina. Po uruchomieniu dostarczyłaby około 20 kW energii. Można oświetlić na przykład centrum Bytowa.

— Nie możemy korzystać z prywatnych źródeł energii - zastrzega Jerzy Barzowski, zastępca burmistrza. - Prawo energetyczne narzuca nam pobór energii tylko z państwowych sieci.



Turbina znajduje się w budynku przy ulicy Młyńskiej 67. Od kilkudziesięciu nie była używana, ale nadal raczej jest sprawna i może produkować energię.

Fot. L. Literski

Jeżeli ta turbina wytwarzałaby tyle energii, że zainteresowałoby to system sieci energetycznych, to wówczas można z tego skorzystać.

Przed laty zainteresowani kupnem turbiny byli dwaj mieszkańcy Niemiec.

— Chcieli tę turbinę kupić i uruchomić - opowiada Zbigniew Cecot. - Część energii przekazaliby miastu, a część sprzedali.

Niestety, wówczas nie doszło do porozumienia. Turbiną był zainteresowany także mieszkaniec Łęborka. Po wyliczeniu wszystkich kosztów, zrezygnował z jej uruchamiania.

— Aby uruchomić turbinę, trzeba będzie spiętrzyć wodę - mówi Marian Przytarski, kierownik terenowego oddziału Zarządu Melioracji i Urządzeń Wodnych Województwa Pomorskiego w By-

tomie. - Rzeka Bytowa w tym miejscu specjalnie się do tego nie nadaje. Wyższy poziom wody podtapiałby piwnice pobliskiego domu. Latem Bytowa ma bardzo niski poziom, choć obecnie są turbiny, które nie potrzebują tak wielkiej ilości wody.

Włodarze miasta nie są przeciwni takim inicjatywom. W końcu to dodatkowa atrakcja turystyczna.

(II)

CZYTASZ I WIESZ

Lekceważą przepisy

POWIAT BYTOWSKI. Kierowcy nagminnie łamali przepisy. Jeździli za szybko i źle parkowali. Mimo to policjanci, którzy podsumowali tegoroczną akcję „Znicz”, uważają, że weekend był wyjątkowo spokojny. W całym powiecie doszło do dwóch wypadków drogowych. 4 osoby zostały ranne. Zatrzymano 2 nietrzeźwych kierowców, z czego jeden to rowerzysta. 59 kierowców ukarano mandataми, głównie za niewłaściwe parkowanie. Łącznie zapłać 9 tysięcy złotych.

— Najpoważniejszy wypadek wydarzył się 1 listopada, o godzinie 4 rano, w Świeszynie w gminie Miastko - mówi Eugeniusz Wiatrowski, z bytowskiej „drogówki”. - Kierowca Mitsubishi colta, jadąc od Miastka w stronę Koczały, na łuku drogi dwukierunkowej, na obszarze zabudowanym w miejscu, gdzie dozwolona prędkość wynosi 40 km na godzinę, stracił panowanie nad pojazdem. Uderzył w przydrożne drzewo i wjechał do rowu. Kierowcę i dwóch pasażerów natychmiast przewieziono do miastecckiego szpitala. Z kolei na trasie Cetyń - Kołczygłówek kierowca hondy civic także nie dostosował prędkości i na łuku drogi wpadł w poślizg i uderzył w drzewo. Obrażen ciała doznała pasażerka. Na szczęście w całym powiecie nie było ofiar śmiertelnych. To oznacza, że kierowcy mieli dużo szczęścia. Nagminnie bowiem przekraczali dozwoloną prędkość. Fotoradar zarejestrował przez 4 dni aż 512 takich przypadków, a stał tylko po 5 godzin dziennie.

— Niektóre osoby zostały zarejestrowane aż trzykrotnie - mówi Rafał Burnicki, oficer prasowy bytowskiej policji. - Było o wiele gorzej niż ostatnio, gdy mieliśmy do dyspozycji fotoradar. Wtedy zarejestrował „tylko” 375 kierowców. To bardzo niepokojące, tym bardziej, że przepisy łamią głównie kierowcy z naszego powiatu.

Teraz będą wzywani do komendy. Obejrzą swoje zdjęcia i dostaną mandat, który może wynieść nawet 500 złotych.

(GG)

W liczbach

76 policjantów brało udział w akcji
124 auta zostały skontrolowane
1 kierowca stracił prawo jazdy a...
6 dowody rejestracyjne
2 kierowców było nietrzeźwych
6 kolizji zgłoszono policji

R E K L A M A

Borzytuchom Dodatki

Radni przyjęli regulamin ustalania dodatków dla nauczycieli. Warunkiem otrzymania dodatku motywacyjnego są np. szczególne osiągnięcia dydaktyczne. Tacy nauczyciele mogą liczyć na dodatek w wysokości 2 proc. wynagrodzenia zasadniczego nauczyciela stażysty. Dyrektor kierujący szkołą, w której jest od 7 do 15 klas, może otrzymać dodatek funkcyjny wynoszący do 35 proc. wynagrodzenia zasadniczego, a w przypadku szkół do 20 oddziałów do 50 proc. Wicedyrektorzy mogą liczyć na dodatki w wysokości od 10 do 25 proc., a kierownicy przedszkoli i kierownicy filii do 20 proc. (cino)

Tuchomie. Rolnik dostał działkę, a gmina cmentarzysko Tu będzie miejsce pamięci

Radni gminy Tuchomie zdecydowali, że w Trzebiatkowej powstanie miejsce pamięci. Chodzi o pole Andrzeja Grabiaka. W 2001 roku podczas prac ziemnych odkrył on przypadkowo groby skrzyniowe z okresu kultury pomorskiej, czyli sprzed około 2300 lat. W tym roku archeolodzy ze Szupsk i Łęborka przyjechali na jego pole już po raz trzeci. Tak doskonale zachowanego cmentarzyska na Pomorzu nie odkryto od dawna. Do tej pory badacze znaleźli kilkadziesiąt grobów. Urny stały w praktycznie nienaruszonych skrzyniach z ka-

mieni lub poza nimi. W grobach było od 1 do nawet 5-6 popielnic. Najbardziej zaskakujący jest jednak ich kształt. Pierwsze odkryte popielnice były tzw. urnami twarzowymi, czyli był na nich wizerunek ludzkiej twarzy. To charakterystyczne dla tej epoki. W tym roku odkryto jednak popielnice ze scenami figuralnymi, np. wóz z woźnicą czy jeździec na koniu. W grobach są też przedmioty codziennego użytku wykonane z brązu. Zachowały się też ślady palenisk. Dla rolnika pole jest zupełnie bezużyteczne. Nie może nic tam uprawiać. Teraz radni zdecydowali, że

przejmie je gmina. Właściciel otrzyma w zamian działkę budowlaną w Tuchomiu.

— Chcemy, aby w tym miejscu powstało miejsce pamięci - wyjaśnia Jerzy Talewski, wójt gminy Tuchomie.

Na razie gminni urzędnicy nie wiedzą jednak jak ma wyglądać.

— Nie zakończyły się tam jeszcze prace archeologiczne - tłumaczy wójt. - Gdy się skończą, wspólnie z archeologami i konserwatorem zabytków, zastanowimy się jaką formę nadać temu miejscu.

(GG, cino)

Z.P.H.U. Janskór
Kurtki skórzane
ceny producenta

Łębork, ul. Staromiejska 15 A/I
tel. 86-20-898
Łębork DH „Kupiec”, ul. Zwycięstwa 3
tel. 862-22-23

USŁUGI SZKOLENIOWE

- RATOWNICTWO MEDYCZNE
- SZKOLENIA BHP i p.poż.
- PIERWSZA POMOC - program edukacyjny

BWSH KOSZALIN
TEL. (059) 82 18 431
KOM. 0 501 528 700

TANIE PANELE
- ścienne - podłogowe
HURTOWNIE
D. i W. BORZYSZKOWSCY
BYTÓW, ul. W. Polskiego 14
tel. 0 696 946 826
BRUSY, ul. Gdańska 14
tel. (052) 398 28 75
KONARZYN, ul. Szeroka 5
tel. (059) 833 10 43

PROMOCJA!!!
PODŁOGI BEZKLEJOWE
od 19,90 m²
OKNA PCV - NISKIE CENY

NOTABENE KOŚCIERZYNA
ul. Mała Dworcowa 6 B, tel. 686-68-99
czynne 8-18

PORTA DRZWI

Rodziny pamiętają

Znicze zapłonęły nie tylko na cmentarzach, ale i przy drogach. Wszędzie tam, gdzie ktoś zginął.



Bytów. Dlaczego nie pamiętamy o tych, których już nie ma

Zasłużeni, ale zapomniani

W poniedziałek odwiedziliśmy groby najbliższych. Stawialiśmy kwiaty, zapaliliśmy znicze. Szkoda tylko, że wśród bytowskich mogił są też takie zupełnie zapomniane. Jeszcze gorzej, że są to groby ludzi zasłużonych dla Bytowa. O nich poinformowali nas Czytelnicy.

Taką mogiłą jest grób Stanisława Kaweckiego i jego małżonki. To twórca bytowskiego Kaszubskiego Zespołu Pieśni i Tańca „Bytów”.

- Kaweccy nie mieli dzieci i cały swój majątek pozostawili dalszej rodzinie - tłumaczy jedna z osób zapalających świeczkę w dowód pamięci. - Nikt jednak o nich nie pamięta. Ani rodzina, ani członkowie zespołu czy władze miasta.

1 listopada przed godziną 12 na grobie twórcy zespołu stało tylko kilka starych, zniszczonych sztucznych

kwiatów i kilka zniczy. To bardzo przykry widok.

- Dlaczego zapomina się o takich ludziach, którzy naprawdę zrobili wiele dla naszego miasta. Teraz z tych pomysłów korzysta całe miasto - pytają bytowiacy.

Zaskoczony jest Marian Gospodarek, dyrektor Miejskiego Domu Kultury w Bytowie.

- Przyznam się, że mi to umknęło z pamięci. Jestem dyrektorem od niedawna i nie miałem pojęcia, że grób twórcy zespołu jest zapomniany - mówi. - Obiecuję, że w przyszłym roku będę pamiętał.

Do zaniechania przyznaje się także władza.

- Przyznam się, że nie wiem, gdzie dokładnie jest grób pana Kaweckiego - wyjaśnia Stanisław Marmołowski, burmistrz Bytowa. - Przykro, że nikt się nim nie opiekuje. Myślę, że to zespół powinien pamiętać, ale na pew-

no wyznaczyć osobę, która będzie odpowiedzialna za takie groby. Poza tym w przeszłości było tak, że szkoły i harcerze opiekowali się zapomnianymi grobami. Szkoda, że ta tradycja zanika.

W poniedziałek kwiatów i zniczy nie było też na symbolicznym grobie-pomniku na placu Garncarskim. A przecież tablicę postawiono tam, aby upamiętnić wszystkich mieszkańców Bytowa. Kwiaty i znicze pojawiły się dopiero w dzień zaduszny, 2 listopada.

- Wzorem większych miast miejsca pamięci odwiedzamy właśnie 2 listopada - tłumaczy burmistrz Bytowa, dodając, że w następnych latach złożenie wiązanek i zapalenie znicza będzie uroczyste.

W tym roku plac został przekazany już wykonawcy prac, więc zapalenie znicza było jedynie symboliczne.

*Tekst i zdjęcia:
Marcin Pacyno*



Każdy chciał odwiedzić groby najbliższych.



Czy w przyszłym roku o grobach zasłużonych bytowiaków będzie ktoś pamiętał?



Na cmentarzach w poniedziałek płonęły tysiące zniczy.



Szkoda, że w poniedziałek nikt postawił na symbolicznym grobie wszystkich bytowiaków choćby symbolicznego kwiatka.

Msze w rodnej mowie

W niedzielę, 7 listopada, msze częściowo w języku kaszubskim odbędą się w Wygodzie (godz. 11) i Gdyni Cisowej (kościół Przemienienia Pańskiego, ul. Kcyńska 2, godz. 7).

REGION

Dziennik
Bałtycki

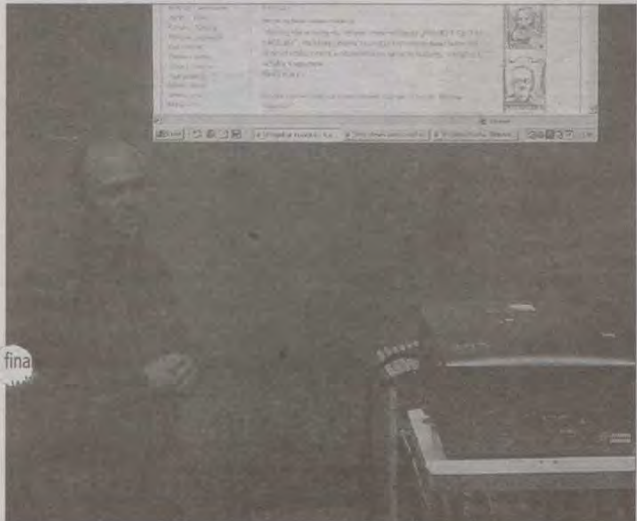
www.naszemiasto.pl
serwis informacji lokalnych

5 LIŚTOPADNIKA 2004 R.

Z KASZĘBSCZI PÒLĚCĚ

Pomorze. Nowa strona internetowa

Rastko - Kaszuby



Strona internetowa www.rastko.net/rastko-ka ma charakter przede wszystkim edukacyjny. Zważywszy na to, jak bardzo rozwija się obecnie w szkołach edukacja regionalna, to oferta niezwykle atrakcyjna. O stronę dba Dusan Vladislav Pazderski (na zdjęciu z lewej strony), przy pomocy m.in. prof. J. Tredera (z prawej) i Dariusza Szymikowskiego. Fot. Iwona Mejer

Rastko to imię słowiańskie, zdrobnienie od Rościslawa. Dzisiaj nie jest już tak bardzo popularne nawet w Serbii, skąd się wywodzi. Za to znane jest dzięki serbskiemu projektowi internetowemu, propagującemu tamtejszą literaturę i kulturę serbską. Z czasem na stronie www.rastko.net zaczęły się pojawiać teksty z różnych krajów słowiańskich, a niedawno... z Kaszub.

Trudno jednak mówić o kontaktach kaszubsko-serbskich. Takich bowiem nie by-

ło. Ale zaczynają się rozwijać. Przede wszystkim dzięki dr. Dusanowi Vladislavowi Pazderskiemu, pracownikowi Uniwersytetu Gdańskiego, który podjął się utworzenia internetowej biblioteki kultury kaszubskiej w ramach projektu Rastko.

Projekt ma się przyczynić do tworzenia nowych związków między narodami słowiańskimi – mówił Dusan podczas promocji projektu w ubiegły czwartek, 28 października, na Uniwersytecie Gdańskim. – Zwłaszcza pomiędzy Serbami i osobami

należącymi do kaszubskiego kręgu kulturowego. Ma proponować nowe informacje o Kaszubach oraz przedstawić te stare, dotąd nieznane. Ma stać się w niedalekiej przyszłości najważniejszym i najobszerniejszym źródłem informacji o Kaszubach.

Obecnie na stronie www.rastko.net/rastko-ka znajdują się przede wszystkim prace i dorobek wielu dawnych i współczesnych działaczy kaszubskich, jak również niektóre pozycje książkowe oraz wiersze. Są artykuły dotyczące geografii,

historii i języka, a także tematy aktualne, na przykład o zawartości nowego numeru „Pomeranii”.

– Apelujemy o pomoc w pozyskiwaniu materiałów – powiedział prof. Jerzy Treder, jeden z członków rady redakcyjnej projektu. – Rastko to sposób dokumentowania życia kulturalnego, politycznego, gospodarczego i społecznego na Kaszubach. Ma służyć wszystkim. Oferta bowiem jest bogata, a co najważniejsze, stale jest poszerzana.

Iwona Mejer

Kaszëbë. Kąsk do smiëchù

Cëż to je tremà?

Trema, jak je można przeczętać kòl Trepiczka, to: pëtél, drżól, dërgòtka, lëknica. A jinszi jesz gòdają: bójaczka, strachlawica ë binowé ùstrachòwienic.

Ti mądralowic tak richtisz to nick nie wiedzą. Jò zò to wiém, co to pò pròwdze je! To je dërgòtka!

Stojòł jem czedesz na binie a dërgòtòł ze strachu szpéràma. No dërgòtanië szło bez całë całò jàż do zàbów. A ne mie tak dërgòtālë, że bëło to czëc na drëdzim kùncu zālë, jàż wszëtcë, bë nie òglëchnąc, mùszelë ùszë sztopac. A mòjé ùszë òd tegò dërgòtaniò tak klapòtālë, że jàż wiater sà robił, a ti co sedzelë w piërszëch régach, mùszelë sà dosc dzyrzkò stółków trzëmac, bë nie spasc. Czerwiony jò bëł na

gàbie jak gùla, a taka ze mie hëc szła, że ti co ze mną wëstàpòwalë, spëlëlë sà flot ze sromòtë. Strëdzi zmòklëznë plinālë mie z bani w dół büksa-ma jak rzëkà, a wnet wiòlgò plëta rozla sà z binë a zatopiła całą òbslëgà ti jimprezë. A mòże to nie bëła zmòklëzna?

Òd dërgòtaniò mie, dërgòta bina, òd dërgòtaniò binie, dërgòta zala. Taczì to bëł cug dërgòtanëgò. Ju jò zaczął dërgòcàco gadac wiërtz na tczà lëstopadowégò swiàta, tegò co bëło w rujanie (starszi wiedzą jaczëgò), a ju piërszë rëdzi zacząłë kòlibac sà w takce mòjégò dërgòtanëgò. Ju jò bëł przë drëdzim wërsë, a ju dwa rzàdë sà kòlibalë. Za szót trzë, szterë, piãc. Òd tegò kòliba sà całò zala. A za szót piërszë rëdzi kòlibalë sà tak, że lëdze ze



Rys. Bartłomiej Brosz

stółków spòdiwalë. Dierchtòrka, szkòlnò òd historië, szkòlnò òd rusczëgò, òd biologië, òd chemië, sprzàtòczka a tész piërszi sekretira partië, co bëł przëszëdł òdezdrzec naji wëstàp.

Wszëtcë ti òd tegò mòjégò dërgòtaniò sà zwòcelë a lezelë na dëlach. Lezelë a pòdskakiwalë do górë. Nòprzòd dosc niskò, le z czasà jak mòjé dërgòtanië bëło coròz wiëkszë – coròz to wëzi. Ju przë trzecym

wërsë latalë òni pòd dëkà zālë. A to jesz nie bëło kùnc. Piërszi sekretira zrobił dzurà w dakù, a wëlecòł bütën. Za nim zarò wefrunà dierchtòrka, szkòlnò òd historië, ta òd rusczëgò, a wszëtcë jinszi mët. Sprzàtaczka ni, bò sà chwacëła nodzi òd stolë.

A jò dërgòtòł z ti tremë. Dërgòtòł jàż jò cali wiërtz skùnczył gadac. A te jò sa fejnsklonil, zlózl z binë, a szedł dom.

Doma to dało wczirë, bò sà òkòza, że całò ta kòmùma przez mie sà rozdëgòta, rozkòliba ë sà wnet rozwalëła.

Gòdajà – lepi nie wëstàpòwac, bò sà jesz z ti tremë mòże co rozdëgòtac, rozkòlibac a zòs bdze jakò rewòlucjò!

Rómk Dreżdżón

■ Dokòz głàbòczy wiarë

Jednym z darów przekazanych Ojcu Świętemu na audiencji Kaszubów w Watykanie było tłumaczenie „Tryptyku Rzymskiego”. W ubiegłym roku na język kaszubski przełożył go Zbigniew Jankowski – w srebrną rocznicę papieskiego pontyfikatu. Druk zakończono w Pelplinie tuż przed wyjazdem pielgrzymów do Rzymu. Autor tłumaczenia zwraca się na początku publikacji wprost do Papieża, pisząc: „Jedyny Ojciec Święty, Namiestniku Chrystusowy, na XXV-lecie Pontyfikatu, a także na Waszej Świętobliwości Imieniny, Księżu Karolu, Następcu Piotrowy, z nadzieją na wybaczenie mi grzechu ośmielenia się i poważania na tłumaczenie poezji Jego Świętobliwości. Uginam też kolana moje w pokorze i niegodne łaski, z prośbą o błogosławieństwo dla nas Kaszubów”. Książka zilustrowana jest fotografiami Alfonsa Kleiny i Ryszarda Mielewcyka, przedstawiającymi kaszubskie bożemki. Po słowie napisał ks. prof. Jan Walkusz. (ep)



CĚŻ JE CĚC

■ Książka o Bądkowskim

KARTUZY. Po posiedzeniu Rady Naczelnej ZKP – które odbędzie się 6 listopada w Szkole Podstawowej nr 2 przy ul. Chmielęńskiej w Kartuzach – rozpocznie się, o godz. 18, promocja książki Pawła Zbierskiego „Lech Bądkowski – żołnierz, pisarz, obywatel”. Autor jest reporterem Telewizji Gdańsk, od lat interesuje się regionem kaszubskim.

■ Muzyka Trepczyka

WEJHEROWO. V koncert w ramach „Spotkań z Muzyką Kaszub” odbędzie się w Muzeum Piśmiennictwa i Muzyki Kaszubsko-Pomorskiej 6 listopada o godz. 18. Temat spotkania brzmi „W swiece słowa ë muzyki Jana Trepiczka”. Wystąpią Anna Fabrello (sopran), Piotr Lempa (bas), Krystyna Przybylińska-Żgaj (skrzypce), Zbigniew Jankowski (recytacja) i Witostawa Frankowska (fortepian). (ep)

CZĚTANIÉ Z DRĚDZI KNĚDZI MACHABEJSZI

■ Wiara bracy mączelników w zmartwychwstanië

Zdarzëło sà, że sëtme bracy razà z matką bëło schwòconëch. Bilë jich biczama i rzemieniami, bò król chcòł jich przëmùszëc, żebë zjedłë òd wieprzowégò miàsa zakòzónégò przez prawò. Jeden z nich, co przemówiòł w miono wszëtczych, tak rzekł: „Ò co wë chcece sà spëtac i czëgò dowiedzëc sà òd nas? Bò më jesmë gòtowi mili zdżinac niglë przekroczyć òjcòwistë prawò”. A drëdzi brat w nym szterkù, czëj kònòł, rzekł: „Të zbrodniòrzu të, òdbieròsz nama to tu zëcë. Ale Król swiata nas, chtërný ùmieròmë za Jegò prawò, ùmarlëch òbudzy i wskrzeszy do wiecznégò zëcëgò”. Pò nim bëł mączony trzeci. Na żądanië natëchstopach wësënal jàżëk, a rãce wëcygnął bez strachù i smialò rzekł: „Z nieba jò je dostòł, ale dlò Jegò prawò nima gardzà, a spòdzëwóm sà, że òd Niegò dostònà je nazòd”. Nawetk sòm król i całë jegò towarzëstwò dzëwòwalo sà nad dzyrskòscą tegò młòdzònkà, co za nic miòł ne cëpienia. Jak nen ju zakùnczył zëcë, taczim samim mączarniòm bëł pòddòny czwiòrti. Czëj kònòł, rzekł tak: „Lepi je nama, chtërný dżiniemë z lëdzczich rāk, a chtërný mómë nòdzejà w Bògù, że zòs przez Niegò mdzemë òżëwiony. Bò dlò ciebie ni ma òżëwieniò do zëcëgò... To je słowò Bòzë.

Słowòrz

- mączelnik - męczennik
- szterk - chwila
- natëchstopach - natychmiast
- dzyrskòsc - odwaga
- młòdzònk - młodzieniec
- zòs - znowu

NORDA
Pismiono Kaszëbsczi Zemi

Dodatek kaszubski do „Dziennika Bałtyckiego”. Centrum Regionu Kaszuby, 83-300 Kartuzy, ul. Jeziora 2, tel. 685-47-23
Redaguje zespół:
Eugeniusz Pryczkowski, Iwona Joć

Przeszczepy rodzinne

Pierwszy przeszczep rodzinny lekarze z Akademii Medycznej w Gdańsku wykonali w 1999 roku. Dawcą nerki była starsza siostra. W 2000 roku po raz pierwszy przeszczepiono nerkę osoby żywej, która nie była spokrewniona z biorcą. Sytuacja Jolanty i Krzysztofa Nowak z Kamnicy była czwartym przypadkiem przeszczepów rodzinnych.

Kamnica. Jolanta i Krzysztof Nowakowie rok po przeszczepie nerki

Mąż ofiarował jej nowe życie

Jolanta Nowak z podmiasteckiej Kamnicy otrzymała najwspanialszy dar, jaki można sobie wymarzyć. Jej mąż ofiarował jej życie, oddając jedną nerkę. Dzięki temu przeżyła. Od operacji minął dokładnie rok. 28 października 2003 roku w Klinice Nefrologii, Transplantologii i Chorób Wewnętrznych Akademii Medycznej w Gdańsku na oddziale hemodializy wykonano pierwszą na Pomorzu i zarazem jedną z pierwszych w Polsce operację wyprzedzającą przeszczep nerki. Jolanta i Krzysztof Nowak mieszkają w niewielkim domu na rubieżach Kamnicy. Jolanta zajmuje się domem, a Krzysztof jest taksówkarzem w Miastku. Mają troje dzieci: 16-letniego Patryka, 11-letnią Adriannę oraz 10-letniego Krystiana. Dla nich 28 października zawsze będzie dniem szczególnym, kiedy zdarzył się cud.

Chwile strachu

Jolanta i Krzysztof poznali się kilkanaście lat temu w jednym z miasteczskich zakładów. Ona była pracownikiem, a on jeździł tam jako kierowca. Kiedy tylko zobaczył Jolantę od razu stwierdził, że musi być jego żoną. Tak się stało. Początkowo wszystko układało się bardzo dobrze, aż do 1998 roku. 29-letnia wówczas Jolanta Nowak miała mieć operację wycięcia żylaków w nodze. Podczas badania okazało się, że kobieta ma bardzo wysoki poziom białka w moczu (białkomocz). Bardzo chudła.

– Nie wiadomo, dlaczego tak nagle zaczęłam chudnąć – wspomina Jolanta. – Nawet lekarze myśleli, że doszło do pomyłek w badaniach. Bardzo to przeżywałam. Tłumaczyłam sobie, że to może od wytężonej pracy w domu. Lekarze z miasteczkowego szpitala wysłali ją do szpitala specjalistycznego w Słupsku, a tam nefrolog, dr Bogdan Hryniewicz stwierdził zle funkcjonowanie nerek.

– Okazało, że mam dwie wysychające się nerki – opowiada Jolanta. – Nie wiedziałam, co będzie dalej. Przeczuję, że na przeszczep będę musiała czekać bardzo długo. Przecież w szpitalach były tak duże kolejki.



Jolanta i Krzysztof Nowak są razem już 16 lat.

Dar serca

Jolanta nie musiała jednak czekać. Jej mąż od razu zdecydował się na przeszczep swojej nerki.

– Byłem nauczony, że zawsze należy pomagać drugiej osobie – tłumaczy. – Bez żadnego wahania wykonałem wszelkie badania i okazało się, że moja nerka się nada. Bardzo chciałem pomóc mojej kochanej żonie, która tak bardzo cierpiała.

W 2000 roku obojgu wykonano badania przygotowujące do przeszczepu nerek. Powtarzano je jeszcze kilkakrotnie, najpierw w Słupsku, a potem w Gdańsku.

– Po to, aby upewnić się, że wszystko jest w porządku – tłumaczy Jolanta. – Na szczęście udało się.

Chwile niepewności

6 czerwca 2003 roku przyszła wspaniała wiadomość: Jolanta Nowak może zostać poddana operacji wszczepienia nerki od swojego męża. Na operację czekali do 28 października.

– O dziewiątej rano wycinali moją lewą nerkę – wspomina Krzysztof Nowak.

– A o trzynastej wszczepiali ją mojej żonie. Byłem bardzo podekscytowany i zarazem zdenerwowany, czy wszystko się powiedzie.

Operacja wszczepienia nerki Jolancie trwała kilka godzin.

– Moją żonę operowali, a ja dochodziłem do siebie – mówi Krzysztof.

– Nawet coś majaczył, gdyż był na jakichś silnych lekach przeciwbólowych – śmieje się Jolanta.

Lekarze w ostatniej chwili znaleźli przeszkodę, która mogła uniemożliwić transplantację nerki. W nerce Krzysztofa były dwie tętnice. Aby zabieg się powiódł, specjaliści musieli je połączyć i włożyć w jedną Jolantę. W tej sytuacji żaden z lekarzy nie chciał, ze względu na bardzo duże ryzyko, podjąć się zabiegu.

– Pamiętam, jak prawie na kolanach prosiłem lekarzy, aby się zdecydowali na przeszczep, tym bardziej, że nerka była dobra – tłumaczy Krzysztof Nowak. – To były godziny, które musieliśmy odczekać. W końcu udało nam się. Specjalista, który nas odwiedził, stwierdził, że lekarze podejmą wyzwanie.

Nowe życie

Po kilkugodzinnej operacji nie było jeszcze wiadomo, czy wszystko jest w porządku. W szóstej dobie doszło nawet do odrzutu. Na szczęście środki, które otrzymywała Jolanta, pomogły podtrzymać należyte funkcjonowanie nerki.

– Wszczepili mi ją po prawej stronie – relacjonuje Jolanta. – Od tej pory mam trzy nerki, z których dwie są bliskie wyschnięcia. Jestem bardzo szczęśliwa. Mój mąż dał mi nowe życie.

Szczęśliwa rodzina

Te przeżycia jeszcze bardziej związały rodzinę Nowaków. Nie wyobrażają sobie teraz życia bez siebie. Jolanta zajmuje się domowym gospodarstwem. Najbardziej lubi pielęgnować kwiaty. Stara się także, aby w domu było posprzątane. Żyje normalnie.

– Podczas pobytu w szpitalu pomagali nam rodzice oraz bracia mojego męża z żonami – dodaje pani Jolanta. – Jestem im wszystkim bardzo wdzięczna, że zajęli się naszym domem. Pan Krzysztof jeździ taksówką

w Miastku. Żyje im się ciężko. Jolanta otrzymuje niewiele ponad 400 złotych socjalnej renty. Krzysztof Nowak zarabia praktycznie na opłaty ZUS.

– Moja żona do końca życia będzie musiała brać bardzo kosztowne leki – mówi Nowak. – Musimy też naszym dzieciom zagwarantować byt. Żona i ja nie możemy

wykonywać żadnych ciężkich prac w domu i w przydomowym ogrodzie. Jest nam ciężko, ale jesteśmy razem bardzo szczęśliwi. Najgorsze mamy za sobą. Najważniejsze, że moja żona czuje się świetnie i ma małą częśćkę mnie. Bardzo ją kocham i wiem, że mogę na nią liczyć w każdej sytuacji.

Tekst i zdjęcia: Michał Zajst

R E K L A M A

Zakład Kamieniarski
Jarek Wieszałka
83-400 Kościerzyna
ul. Michałowski 15A
tel./fax 686 20 28
ul. Kapliczna 11
tel. 686 71 11
kom. 0 603 858 330

MARMURY - GRANITY WIESZAŁKA

wykonujemy z marmuru i granitu:

- parapety, schody
- blaty kuchenne, łazienkowe, barowe, stoły
- nietypowe elementy z granitu i marmuru
- kominki - montaż wkładów, obudowy
- nagrobki - liternictwo (montaż i transport gratis)
- tablice pamiątkowe • cięcie kamienia

SALON KOMINKOWY UL. KAPLICZNA 11

JOTUL
NORWESKIE WKŁADY KOMINKOWE

Kino Albatros w Bytowie

5-7 listopada - Terminal - prod. USA - godz. 18
9-14 listopada - Harry Potter i więzień z Azkabanu
- prod. USA - godz. 17

NA FILM

**Dziennik
Bałtycki**
Dziennik Bytowski

www.naszemiasto.pl
serwis informacji lokalnych

piątek 5 listopada 2004 r.

Wokół nas

::7

Gmina Bytów. Plany rozwoju Ząbinowic i Niezabyszewa

Piękniejsza wieś - wabik na turystę

Radni gminy Bytów, o czym informowaliśmy w ubiegłym tygodniu, przyjęli plany rozwoju lokalnego Ząbinowic i Niezabyszewa. Te wsie w ciągu najbliższych lat mają się zmienić nie do poznania.

Niezabyszewo stawia na turystykę

Niezabyszewo to duża wieś, 6 kilometrów od Bytowa. Mieszka tam 780 osób. Program rozwoju zakłada realizację kilkunastu zadań, które mają spowodować, że wieś będzie ładniejsza, a także atrakcyjniejsza turystycznie. Na początek wyremontowana zostanie świetlica wiejska. Remont został podzielony na kilka etapów i trwać będzie do połowy 2006 roku. W pierwszym etapie, który rozogólnie się w drugim kwartale przyszłego roku, ma zostać zmodernizowane zaplecze kuchenne. Kolejne obejmują modernizację pomieszczeń, w których będą odbywać się zajęcia dydaktyczne. W 2006 roku ma być zakończona modernizacja i wykonany remont dachu oraz elewacji. Prace mają kosztować w sumie ponad 230 tys. zł. To nie wszystko. W planach jest też utworzenie kompleksu sportowo-rekreacyjnego nad jeziorem Niezabyszewskim. Ma zostać wytyczone kąpielisko i zbudowany pomost. Nie zabraknie tam również parkingu dla samochodów i toalet. Nad jeziorem powstanie pole namiotowe i boisko sportowe do gry w piłkę plażową, a plac przy jeziorze będzie połączony ścieżką z boiskiem leśnym. Wokół jeziora poprowadzona zostanie ścieżka spacerowa, a



Niezabyszewo w najbliższych latach ma się zmienić nie do poznania.

Fot. Marcin Pacyno

teren - zalesiony. Modernizacja czeka także boisko leśne, gdzie ma powstać szatnia z zapleczem sanitarnym. Zmodernizowana płyta boiska będzie ogrodzona. Wokół wsi powstaną ścieżki spacerowe, trasy biegowe, rowerowe i konne. Wybudowane zostaną punkty widokowe, na przykład na Górze Siemierzyczej. Ważnym elementem rozwoju wsi mają być imprezy sportowe. Oprócz spotkań piłkarskich, wieś od tego roku ma imprezę biegową. Plan zakłada wytyczenie stałej trasy Biegu Rodła, na której będą rywalizować biegacze. Jednak te działania będą realizowane w kolejnych latach.

- Niezabyszewo powinno iść właśnie w stronę turystyki i wypoczynku, także aktywnego. Nigdy nie powstało u nas żaden duży zakład, więc trzeba szukać nowych miejsc pracy - tłumaczy Kazimierz Olik, sołtys Niezabyszewa. - Na razie plan, który

powstał, jest jedynie wolą jego realizacji. Mamy nadzieję, że uda się pozyskać środki na jego wdrożenie. Liczymy na środki z Europejskiego Funduszu Rozwoju Wsi i wtedy rozpoczną się prace - dodaje.

Kazimierz Olik liczy, że już w przyszłym roku uda się zrobić plażę i pomost nad jeziorem.

Atrakcyjne Ząbinowice

Ząbinowice leżą w dolinie Parku Krajobrazowego Dolina Słupi. W tej poopegeerowskiej wsi mieszka ponad 360 osób. Ciężko tam o pracę. Modernizacja sali wiejskiej, która służy nie tylko mieszkańcom Ząbinowic, ale także okolicznym sołectwom, czyli Mokrzyń, Mądrzechwo i Rabacino ma przyczynić się do integracji społeczeństwa, ale także uatrakcyjnić wieś, a przy tym poprawić jakość ży-

cia mieszkańców. Na 2005 rok zaplanowano ocieplenie ścian budynku świetlicy, a także wymianę dachu i przemalowanie kominka. Na zapleczu ma powstać taras. Docelowo w sali wiejskiej mają być prowadzone zajęcia dla najmłodszych i starszych mieszkańców. Oprócz organizacji zabaw, plan rozwoju lokalnego zakłada utworzenie kółek zainteresowań. Modernizacja świetlicy, która ma kosztować ok. 64 tys. złotych, to jednak nie wszystko. W kolejnych latach zagospodarowany ma być plac zabaw z miejscem na ognisko. Nie zapomniano również o kąpielisku nad jeziorem. Ma tam powstać plaża, na którą zostanie nawieziony piasek. Oprócz tego gmina wybuduje trampolinę i pomost. Pozostałe plany zostaną wykonane w latach następnych. Oczywiście jeżeli będą na to środki.

Marcin Pacyno

■ Bytowskie bajania

Bytów doczekał się w końcu opracowania swoich legend. Leszek Miler, nauczyciel języka niemieckiego w Zespole Szkół Zawodowych w Bytowie, poświęcił na to kilka lat. Autor nie jest bytowskim z urodzenia, ale jak sam podkreśla, jego pasją jest poznawanie ziemi, na której mieszka.

- Zawsze dążę do tego, aby poznać teren, na którym obecnie się znajduję - mówi Miler. - Był to jeden z powodów powstania tych książek. Kolejnym, który popchnął mnie do ich napisania, były zasłyszane strzępy opowieści, baśni i legend opowiadanych przez dzieci w szkołach.

Zebranie legend nie było takie proste.

- Rozpocząłem już w początkach lat 90 - mówi Miler. - Wymagało to wielu poszukiwań, a także tłumaczenia starych druków. To było bardzo duże wyzwanie. Z drugiej strony, przetłumaczenie tekstu napisanego starym gotykiem daje ogromną satysfakcję - podkreśla.

Teraz wydał książkę „Zaczarowany kamień - podania z ziemi bytowskiej i miasteczkiej”. Ma już przygotowany materiał na kolejne książki. Jedną z nich ma być zbiór opowieści, ale współczesnych m.in. o ludziach, którzy w początkowych latach naszej demokracji wyjeżdżali na Zachód, na tak zwaną „jumę”, czyli kradzież.

- Wielu z nich to ludzie z tych okolic - mówi Miler.

Kolejnym dziełem może być książka kucharska z przepisami z przełomu XVIII i XIX wieku.

- Gdy zbierałem ten materiał, wiele babć bardzo się cieszyło, że ktoś w ogóle chce na ten temat rozmawiać - opowiada autor.

Marcin Pacyno



- Po spotkaniu z Leszkiem Milerem można było kupić jego książki i oczywiście otrzymać autograf.

Fot. Marcin Pacyno

Niezabyszewo. Sami kupili kosze na śmieci Edukacja i czystość

Dzieci, rodzice i nauczyciele Szkoły Podstawowej w Niezabyszewie postanowili we własnym zakresie i za własne pieniądze kupić kilka pojemników na śmieci. Sześć koszy ustawili w szkole oraz wokół niej.

- W całej wsi brakowało koszy na śmieci - mówi Zbigniew Błaszowski, dyrektor szkoły. - Ludzie na przystanku nie mieli gdzie wyrzucić śmieci i często wrzucali je za płot, czyli na podwórko szkoły. Apele, aby takie kosze postawiono, nie skutkowały. Postanowiliśmy, więc sami zrobić pierwszy krok.

Pieniądze na jeden z pojemników zebrały same dzieci, sprzedając makulaturę oraz puszki aluminiowe. Na dwa kosze pieniądze dała Rada Rodziców, a pozostałe 3 zakupiono z budżetu szkoły. Każdy pojemnik kosztował 250 złotych.

- Kosze nie tylko poprawią estetykę, ale i mają war-



Kosze na śmieci kupiły same dzieci.

Fot. Marcin Pacyno

tość edukacyjną - dodaje dyrektor. - Uczniowie chętniej wrzucają śmieci do kosza, kupionego za własne pieniądze, niż postawionego przez urząd. Nikt nie będzie też ich niszczył.

(11)

R E K L A M A

PROMOCJA!

Blachodachówka

Już za **19,99**

PLN za m² + VAT

Wkrety 50%

taniej

Transport **gratis**

Promocja dotyczy dachów powyżej 150 m²

w ofercie: dachówki, gonty, okna dachowe i PCV, izolacje, rynny, blachy trapezowe, drewno.

BORGA

Gdynia	781 66 77	ul. Rdostowa 41
Gdańsk	301 67 12	ul. Mostowa 14
Elbląg	236 15 41	ul. Warszawska 66
Kartuzy	685 32 99	ul. Gdańska 28
Kościerzyna	686 72 44	ul. Wojciecha Polskiego 8
Malbork	647 16 85	al. Wojska Polskiego 91
Rumia	771 23 97	ul. Grunwaldzka 93
Starogard Gd.	563 90 95	os. Konst. 3 Maja 5a
Wicko k. Łeby	861 10 84	Wicko 14
Władysławowo	674 42 39	ul. Necla 30

220793B

piątek 5 listopada 2004 r.

Dziennik
Bałtycki
Dziennik Bytowski/Miasteczkiwww.naszemiasto.pl
serwis informacji lokalnych

BORZYTUCHOM

KARATE

■ Kuba wicemistrzem

9-letni Kuba Kapiszka, zawodnik Bytowskiego Klubu Karate na zawodach Pucharu Polski zajął drugie miejsce w karate tradycyjnym. To największy sukces zawodnika bytowskiego klubu. W pokonanym polu zostawił wielu starszych zawodników. W zawodach brało udział ok. 400 karatekistów z całej Polski.

Jednym z sędziów była mistrzyni świata w kumite indywidualnym Marta Niewczas, a na zawodach był Włodzisław Kwieciński, prezes Polskiego Związku Karate i zarazem członek władz europejskich i światowych. (II)



Karate to sport dla każdego. Fot. L. Archiwum

CZYTASZ I WIESZ

■ Baśka przełożona

BYTÓW. W czwartek, 28 października, miłośnicy gry w baśkę nie mogli rozegrać swojego turnieju. W tym samym czasie w Klubie Jaś Kowalski Marek Miller promował bowiem swoją książkę: „Zaczarowany kamień”. Turniej został przełożony na 25 listopada. Wpisowe wynosi 10 zł. W baśkę będzie można też grać regularnie w każdy ostatni czwartek miesiąca. (GG)



Będzie okazja do rewanżu. W letnim turnieju na zamku wygrał słupszczanin. Fot. L. Literacki

PIŁKA NOŻNA

■ Garbarnia na czele

W ostatni weekend grały tylko drużyny grupy I A klasy. Wyniki: Diament Trzebielino - Szansa Siemianice 3:0, Dąb Kusowo - Garbarnia Kępice 2:3, Echo Biesowice - Smoki Podole Małe 6:4, Unia Korzybie - Sokół Kuleszewo 5:2, Barton Barcino - Skotawia Dębica Kaszubska 2:2, Granit Kończewo - Inter Świerzenko 3:1. (res)

Tabela

1. Garbarnia	9	25	31:9
2. Unia	9	23	39:9
3. Granit	10	21	28:14
4. Diament	9	17	16:12
5. Echo	9	14	16:17
6. Skotawia	10	10	16:20
7. Sokół	7	8	13:13
8. Dąb	9	8	15:19
9. Barton	0	8	12:27
10. Smoki	10	8	17:36
11. Szansa	8	7	13:28
12. Inter	11	7	10:30

Biegi przełajowe. Grand Prix po raz osiemnasty
Zaczęli biegać

XVIII Grand Prix zakończy się w maju przyszłego roku. Fot. Archiwum

Po raz pierwszy w tym roku szkolnym młodzi lekkoatleci

zmierzali się w biegach przełajowych XVIII edycji Grand Prix Bytowa'2005. Na starcie stanęło 184 biegaczy. Zawodnicy mieli do pokona-

nia od 400 do 10 000 metrów.

W sobotę podsumowano też XVII Grand Prix 2004 (str. 12 „Dziennika Bytowskiego”). (II)

Wyniki

Szkoly Podstawowe

rocznik 1997 - 400 m

dziewczeta: 1. Patrycja Treder - Borzytuchom

chłopcy: 1. Michał Galikowski - SP 2 Bytów, 2. Jacek Megier - Borzytuchom, 3. Radosław Marczak - Kołczygłowy

rocznik 1996 - 400 m

dziewczeta: 1. Sandra Kluck - SP 2 Bytów, 2. Wioletta Marchut - Kołczygłowy, 3. Marta Szczypior - Borzytuchom

chłopcy: 1. Michał Mroziwicz - SP 1 Człuchów, 2. Tomasz Wilkowski - SP 5 Bytów, 3. Tobiasz Rachwał - Kołczygłowy

rocznik 1995 - 500 m

dziewczeta: 1. Katarzyna Łasińska - SP 5 Bytów, 2. Monika Maślanka - Przechlewo, 3. Agata Szpinarska - Przechlewo

chłopcy: 1. Przemysław Wendt - Kołczygłowy, 2. Dawid Garski - SP 5 Bytów, 3. Kacper Kołakowski - SP 2 Bytów

rocznik 1994 - 500 m

dziewczeta: 1. Ewelina Perlik - Przechlewo, 2. Kinga Pilarska - Przechlewo, 3. Martyna Leśniarska - Przechlewo

chłopcy: 1. Michał Marczak - Kołczygłowy, 2. Paweł Wójtów - Rzeczenica, 3. Paweł Omernik - Ko-

czygłowy

rocznik 1993 - 800 m

dziewczeta: 1. Julia Serafinowska - Borzytuchom, 2. Angelika Bezok - Rzeczenica, 3. Marta Lass - Borzytuchom

chłopcy: 1. Tomasz Stoltman - SP 5 Bytów, 2. Paweł Szyca - SP 2 Bytów, 3. Krzysztof Zblewski - Borzytuchom

rocznik 1992 - 800 m

dziewczeta: 1. Sylwia Gwiżdż - Przechlewo, 2. Ewa Trzebiatowska - SP 5 Bytów, 3. Patrycja Gruchała - Przechlewo

chłopcy: 1. Bartosz Bronk - Parchowo, 2. Łukasz Brzeziński - SP 5 Bytów, 3. Łukasz Rutkowski - Przechlewo

Gimnazja

rocznik 1991 - 800 m

dziewczeta: 1. Dorota Lemańczyk - Kołczygłowy, 2. Monika Czeczot - Gim. 1 Bytów

chłopcy: 1. Tomasz Galikowski - Gim. 2 Bytów, 2. Przemysław Tracz - Borzytuchom, 3. Łukasz Muszak - Gim. 2 Bytów

rocznik 1990 - 800 m

dziewczeta: 1. Martyna Stępień - Przechlewo, 2. Karolina Kopystyńska - Gim. 2 Bytów, 3. Monika Mach - Gim. 2 Bytów

chłopcy: 1. Artur Bąba - Gim. 1

Bytów, 2. Krystian Lach - Borzytuchom, 3. Paweł Czapiewski - Borzytuchom

rocznik 1989 - 800 m

dziewczeta: 1. Joanna Kłaczyska - KB Olimpia Bytów, 2. Marzena Czapiewska - Gim. 1 Bytów

chłopcy: 1. Łukasz Fusiek - Gim. 2 Bytów, 2. Marek Czeczot - Gim. 2 Bytów, 3. Paweł Zylka - Gim. 1 Bytów

Szkoly Średnie

rocznik 1987/88 - 1000 m

dziewczeta: 1. Anita Lewandowska - Bytów, 2. Anna Skweres - LO, 3. Kamila Kłaczyska - ZSER

chłopcy: 1. Wiesław Nastaly - LO, 2. Artur Gawin - LO, 3. Tomasz Furman - LO

rocznik 1985/86 - 1000 m

dziewczeta: 1. Kamila Rumińska - ZSER, 2. Ilona Kaczmarek - ZSER, 3. Żaneta Szyca - LO

chłopcy: 1. Krzysztof Prabucki - ZSER, 2. Przemysław Tomkowski - ZSER, 3. Wojciech Szczypior - ZSZ

bieg otwarty - 10 km

dziewczeta: 1. Krystyna Gliszczyńska - ZSER

chłopcy: 1. Tadeusz Zblewski - KB Olimpia Bytów, 2. Paweł Grzonka - KB Olimpia Bytów, 3. Michał Rolbiecki - LO.

UWAGA

■ Praca w poniedziałek

Oferty pracy z powiatu bytowskiego, a także z całego Pomorza i nie tylko można teraz znaleźć w dodatku „Praca”, który ukazuje się w każdy poniedziałek. Są tam tysiące ogłoszeń pracodawców, którzy poszukują pracowników oraz cenne porady dotyczące prawa pracy czy umów. (r)

ADRESY

■ Urzędy

Starostwo Powiatowe w Bytowie, ul. 1 Maja 15 - 822 80 00
oddział w Miastku, ul. Grunwaldzka 1 - 857 35 32

Urząd Miejski w Bytowie, ul. 1 Maja 15 - 822 20 11,
Urząd Miejski w Miastku, ul. Grunwaldzka 1, tel. 857 20 81

Borzytuchom - Urząd Gminy, ul. Zwycięstwa 56, tel. 821 13 16

Parchowo - Urząd Gminy, ul. Krótka 2, tel. 821 44 66

Kołczygłowy - Urząd Gminy, ul. Słupska 56, tel. 821 32 31

Studzienice - Urząd Gminy, ul. Kaszubska 9, tel. 821 65 10

Tuchomie - Urząd Gminy, ul. Sobieskiego 16, tel. 821 56 05

Trzebielino - Urząd Gminy, 858 02 23

Lipnica - Urząd Gminy, ul. Zwycięstwa 56, tel. 821 13 16,

Czarna Dąbrówka - Urząd Gminy Czarna Dąbrówka 33, ul. tel. 821 26 43.

Powiatowy Urząd Pracy w Bytowie - 822 22 27

filia w Miastku - 857 23 19

Zakład Ubezpieczeń Społecznych w Bytowie - 822 59 41, 822 59 42

w Miastku - 857 54 35, 857 54 36

Powiatowa Stacja Sanitarno-Epidemiologiczna w Bytowie - 822 36 85

Sąd Rejonowy w Bytowie - 822 35 58

Sąd Rejonowy w Miastku - 857 36 39

Prokuratura Rejonowa w Bytowie - 822 27 31

Prokuratura Rejonowa w Miastku - 857 51 06

Urząd Skarbowy w Bytowie - ul. 1 Maja 16 - 822 28 91

■ Po ratunek

Policja w Bytowie - 822 83 00

Policja w Miastku - 857 81 75

Straż Pożarna w Bytowie - 822 20 74, 822 20 75

Straż Pożarna w Miastku - 857 26 01

Pogotowie Ratunkowe w Bytowie - 822 85 00

Pogotowie Ratunkowe w Miastku - 857 26 81

Powiatowy Rzecznik Praw Konsumentów - 822 80 00

Szpital w Bytowie - 822 20 46, 822 20 49

Szpital w Miastku - 857 26 81, 857 26 81

Pogotowie Energetyczne - 991

Pogotowie Gazowe - 992, 822 26 32

Pogotowie Wodno-Kanalizacyjne - 822 22 03

Pogotowie Ciepłownicze - 822 66 44

Pogotowie Weterynaryjne - 822 22 70

■ Informacja

PKS w Bytowie - 822 22 38

PKS w Miastku - 857 21 49

PKP w Miastku - 857 26 55

USA LOTERIA WIZOWA
ZAMÓW BEZPŁATNĄ BROSZURĘ
Tel. (22) 612-04-42
E-mail: info@fokus.waw.pl
FOKUS BIURO EMIGRACYJNE

KOTŁY C.O. EKOLOGICZNE EKONOMICZNE
Kotły spalające miat, drewno, trociny, brykiety, pellets, węgiel, węgiel groszek
Skład Art. Metalowych, Budowlanych i Narzędzi
Kościerzyna, ul. 8 Marca 3-4, tel. 680-19-37

SERCA DWA



■ 41-letni kawaler, 178 cm, bez nałogów i zobowiązań, pracujący, niekonfliktowy, uczciwy, niekarany, z własnym domem, lubiący muzykę i kwiaty. Nie szukam przygód. Poznam uczciwą i bezdzietną pannę do 40 lat, zdecydowaną na zmianę miejsca zamieszkania. Nie jestem zainteresowany kontaktem telefonicznym.
sygn. 1815



■ Spokojna domatorka, kochająca domowe ognisko, z dobrym charakterem, 60 lat, lekko puszysta, średniego wzrostu, z ładnym mieszkaniem, finansowo niezależna. Lubię spacerować i przyrodę, cenię szacunek. Chciałabym resztę życia spędzić w zgodzie i spokoju, z mężczyzną z poczuciem humoru, spokojnym, lubiącym spacerować. Wiek 58-65 lat, ok. 175 cm. Chętnie z zachodnim obywatelskim. Mile widziany samochód.
sygn. 1816

■ 27/177/70. Mirek, kawaler bez nałogów, katolik, sytuowany, wykształcony, zielonooki Baran, miły, przystojny, pracuje. Poznam pannę lub młodą wdowę do 40 lat. Pani może mieć jedno dziecko do ok. 5 lat. Jestem trochę nieśmiały, mam dobre serce. Jestem z Gdańska. Tylko fotooferty.
sygn. 1688

■ Wdowa, 58 lat, niezależna mieszkanka i finansowo pozna pana w odpowiednim wieku, szczerego, niezależnego finansowo, najlepiej zmotoryzowanego albo z prawem jazdy. Szukam przyjaciela na dobre i złe, myślącego o poważnym, głębokim związku.
sygn. 1689

■ Atrakcyjna studentka; szczerą, spokojną, wrażliwą, katoliczką o dobrym sercu, z poczuciem humoru, bez nałogów. Poznam chłopaka wartościowego, od 176 cm, do 30 lat, opiekuńczego i odpowiedzialnego. Proszę o przemyślane listy. Cel: stały związek.
sygn. 1690

■ Wolny, 22-letni, 178 cm, spod znaku Byka. Jestem wesołym blondynem, bardzo kulturalnym i uczciwym. Poznam panią w wieku 20 - 35 lat, niezależną finansowo, najlepiej z własnym M w celach matrymonialnych. Mile widziane foto.
sygn. 1691

■ Tolerancyjny o spokojnym charakterze, bez nałogów, kawaler, 42 lata, 162 cm, ogólnie niezależny, chętnie pozna pannę lub panią z dzieckiem w odpowiednim wieku. Proszę o telefon.
sygn. 1692

■ 25-letnia, szczupła, wesoła panna z uroczym 7-letnim synkiem, bez nałogów. Poszukuję dojrzałego mężczyzny, gotowego do roli kochającego ojca i wiernego męża. U boku tak energicznego Byka twoje życie nabierze barw. Spróbuj a pokochasz! Foto mile widziane.
sygn. 1693

■ Jestem 52-letnim wdowcem, 170/80 o wielkim, szczerym sercu i pogodnym usposobieniu, bez nałogów. Domator, mam małe gospodarstwo i pracuję zawodowo. Szukam w miarę szczupłej, niezależnej partnerki o podobnym usposobieniu, najlepiej z Pomorza.
sygn. 1694

■ 40-letni facet, 170/70, niezależny, taktowny, zadbany, który w skrytości ma-

rzy o tobie. Kobięcie 30-38-letniej, subtelnej i wrażliwej, dla której uczciwość i wierność to nie banał. Pragnę jeszcze kochać i być kochanym. Czy to zbyt wiele? Nr tel. przyspieszy kontakt.
sygn. 1695

■ 34-latek, wysoki, 189 cm, 87 kg, zmotoryzowany. Pozna panią w celu fajnej i ciekawej znajomości.
sygn. 1696

■ Poznam niezależną, bez nałogów, 45-50 lat, wysoką, uczciwą panią.
sygn. 1697

■ Jestem wolny, niezależny, z mieszkaniem na wsi, bez zobowiązań i bez nałogów, emeryt, 70/165/60. Rozwiedziony nie z własnej winy. Poznam panią o miłym charakterze, uczciwą, wiek obojętny, która pragnie trwałego związku. Pani może być z dzieckiem, stan cywilny obojętny, bo samotność jest bardzo smutna. Odpiszę na każdy list ze Sztumu.
sygn. 1698

■ Chociaż wychowuję 16-miesięczną córeczkę, czuję się bardzo samotna. Brakuje nam bliskiej osoby, która by nas pokochała. Jestem sympatyczną szatynką, miłą, szczerą oraz kulturalną panną. Mam 34 lata, 169/67. Cenię szczerść, uczciwość oraz wzajemne zaufanie. Poznam pana w wieku 30-38 lat, który chciałby założyć szczęśliwy związek i kochającą się rodzinę.
sygn. 1699

■ Samotnego, kulturalnego pana w wieku 65-70 lat, 170-175 cm, dysponującego wolnym czasem, prowadzącego aktywny tryb życia, mieszkającego przy trasie Gdynia - Łębork pozna i nawiąże przyjaźń (niezobowiązującą) lekko puszystą emerytką, 65 lat, zadbaną, wzrost średni, wykształcenie pomaturalne. Kontakt tylko korespondencyjny. Nałóg alkoholowy i ZK - dziękuję.
sygn. 1700

■ Mam 44 lata, 170 cm, uczciwy, bezkonfliktowy, ceniący zaufanie i stałość w uczuciach, niezależny finansowo. Prowadzę małą firmę, mam własny dom. Poznam panią do lat 46, która nie szuka przygód, lecz towarzysza na resztę życia. Nienawidzę kłamstwa i obłudy. Nie musisz być piękną. Jeśli jesteś samotna i myślisz o poważnym związku, to daj znać. Telefon przyspieszy kontakt.
sygn. 1701

■ Krzysztof, 35 lat, kawaler z poczuciem humoru i temperamentem, czuły, romantyk z ogromnym bagażem zaufania i miłości. Poznam panią w wieku 30-40 lat, pani może mieć dzieci. Nieważne czy jesteś z miasta, czy ze wsi. Foto bardzo mile widziane.
sygn. 1702

■ Straciłem najważniejszą osobę w moim życiu, jeśli chcesz na nowo odnowić jego sens, a masz 18-25 lat, jesteś wrażliwa, opiekuńcza i inteligentna, to napisz do załamanego 24-latka bez nałogów i zobowiązań.
sygn. 1703

■ Jestem 28-letnim kawalerem, 178 cm, uczciwym, wrażliwym, opiekuńczym, trochę nieśmiałym, niekaranym i bez nałogów. Lubię dobrą muzykę, film, spacerować, jeździć na rowerze. Poznam miłą, samotną pannę, z poczuciem humoru, o podobnych walorach, z okolic Kartuz.
sygn. 1704

konkurs

10 000 zł do podziału!

TYLKO DLA PRENUMERATORÓW Dziennika Bałtyckiego



Do 16 listopada w każdy piątek i wtorek w „Dzienniku” drukowany będzie kupon konkursowy z kolejnym pytaniem. Para kuponów z danego tygodnia tworzy komplet uprawniający do gry o nagrody w edycji tygodniowej konkursu.

W tym tygodniu nagrody otrzymują:
Tadeusz Dudek z Gdańska - mini wieża, Violetta Grudzińska z Sopotu - żelazko, Zdzisław Lemańczyk z Kościerzyny - ekspres do kawy, Krystyna Borucka z Gdańska - kpl. garnków
Nagrody niespodzianki otrzymują:
Mikołaj Zacharczyk z Gdańska, Eugeniusz Stańczak z Gdańska, Jan Jażdżewski z Człuchowa, Barbara Kuleta z Kolbuda, Zenon Ostapkowicz z Gdańska, Edmund Dusza z Gdańska, Henryk Kozłowski z Gdańska, Barbara Kasarab z Gdańska, Barbara Knapinska z Gdyni, Ludwik Pobłocki z Gdańska, Bernard Dymowski z Gdańska, Elżbieta Gałka z Gdańska, Stanisława Gniewosz z Gdańska, Mariola Pieksha z Gdańska, Irena Walendzik z Starogard Gd, Bogumił Chrzanowski z Gdańska, Marzena Kaspera z Gdańska, Danuta Siek z Gdańska, Grażyna Kamut z Gdańska, Wiesława Kozłowska z Gdańska, Władysława Gnatowska z Gdańska, Elżbieta Sawicka Mazurek z Gdańska, Stanisław Kaczmarek z Gdańska, Piotr Rusiecki z Gdańska, Wojciech Nikorowicz z Gdańska, Elżbieta Gąsior z Gdańska, Edmund Synak z Chojnic, Henryk Skoczek z Gdańska, Marian Rymanowicz z Sopotu, Roman Wysoczarski z Gdańska, Henryka Kubacka z Gdańska, Regnina Talki z Gdańska, Regina Kuciewicz z Gdańska, Krystyna Demska ze Starogardu Gd, Alina Turzyńska z Gdańska, Jerzy Stępień z Gdańska, Kazimierz Falkowski z Gdańska, Krystyna Bichowska z Gdańska, Elżbieta Szczuka z Gdańska, Halina Mikołajczewska z Gdańska, Grażyna Kilarska z Gdańska

Gratulujemy! Nagrody prosimy odbierać w Biurze Konkursów „Dziennika Bałtyckiego” w Gdańsku, Targ Drzewny 9/11, od poniedziałku do piątku w godz. 10.00-16.00, tel. 3003 175.

KUPON - 5. tydzień - piątek

Pytanie:
Ile razy w tygodniu ukazuje się „Dziennik Bałtycki”?

Odpowiedź:

imię i nazwisko

adres

tel. kontaktowy

Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych przez organizatora konkursu na cele z nim związane.

podpis

Region. Plebiscyt na najlepszego ochotnika Trzeci raz wybieramy Strażaka Pomorza

Trwa nasz plebiscyt na Najlepszego Strażaka Pomorza zrzeszonego w jednostce OSP na terenie województwa pomorskiego. To już trzecia edycja naszego konkursu.

Mamy nadzieję, że trzecia edycja plebiscytu będzie cieszyła się równie dużym powodzeniem. Kupon będzie zamieszczać na łamach naszej gazety dwa ra-

zy w tygodniu - w poniedziałki (w lokalnych dodatkach do „DB”) i w piątki (w tygodnikach). Konkurs potrwa do 3 grudnia - tego dnia zamieścimy ostatni kupon.

Finał akcji z ogłoszeniem wyników i wręczeniem nagród zaplanowaliśmy na 15 grudnia w siedzibie Komendy Wojewódzkiej Państwowej Straży Pożarnej w Gdańsku. (MSZ)

Ranking wojewódzki Strażaka Pomorza

lp	nazwisko i imię	jednostka OSP	powiat	liczba kuponów
1.	Modzelewski Radosław	Rzecenica	Człuchów	140
2.	Szarmach Wiesław	Wysin	Kościerzyna	140
3.	Sarnowska Anna	Pelplin	Tczew	80
4.	Buza Marek	Kosobudy	Chojnice	50
5.	Robakowski Kazimierz	Gdynia Wiczlino	Gdynia	33
6.	Miotk Franciszek	Linia	Wejherowo	30
7.	Rudnik Edmund	Gostkowo	Bytów	30
8.	Postrach Józef	Pszczółki	Pruszcz Gd	16
9.	Czapiewski Józef	Stara Kiszewa	Kościerzyna	15
10.	Paciorek Marek	Rzecenica	Człuchów	13
11.	Bąk Adam	N. Koscielnica	N. Dwór Gd.	12
12.	Kollek Zenon	Gniewkowo	Puck	12
13.	Proca Jarosław	Bińcze	Człuchów	11
14.	Szteinger Piotr	Postolin	Sztum	11
15.	Rabiega Daniel	Pręgowo	Gdańsk	10
16.	Bojanowski Jan	Dzierżążno	Kartuzy	9
17.	Bryza Józef	Mosiny	Człuchów	7
18.	Lubiński Roman	Nowa Cerkiew	Tczew	7
19.	Trzebiatowski Zdzisław	Jamnino	Bytów	6
20.	Littwin Marcin	Kłosowo	Kartuzy	5
21.	Dąbrowski Robert	Gniew	Tczew	4
22.	Kostuch Zbigniew	Kamienica Król.	Kartuzy	3
23.	Ozimek Stanisław	Gościszewo	Sztum	2
24.	Paśko Krzysztof	Łęgowo	Gdańsk	2
25.	Zawistowski Jan	Dzierżgoń	Sztum	2
26.	Awdziejuk Tadeusz	Lasowice Wielkie	Malbork	1
27.	Kłos Jerzy	Osiek	Starogard Gd	1
28.	Klinkosz Hubert	Kartuzy	Kartuzy	1
29.	Renusz Roman	Kłapowo	Puck	1
Razem				654

Najlepszy Strażak Pomorza

Najlepszy strażak:

Uzasadnienie:

Wypełniony kupon dostarcz (wyslij lub przynieś) do swojego lokalnego oddziału „Dziennika” znajdującego się w danym powiecie, lub do Biura Konkursów „Dziennika Bałtyckiego”, 80-894 Gdańsk, Targ Drzewny 9/11, nie później niż do 10 grudnia 2004 r.

imię i nazwisko głosującego:

adres i telefon:

Prosimy wypełniać czytelnie, drukowanymi literami!

Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych przez organizatora konkursu na cele z nim związane. podpis

Pomorze. Miasta sprzedają lokale komunalne

Szansa na tanie mieszkanie



W Słupsku szacuje się, że metr kwadratowy mieszkania komunalnego, w zależności od jego lokalizacji i stanu technicznego kosztować będzie od 600 do 800 zł. Na zdjęciu skrzyżowanie ulic Solskiego, Krasińskiego i Niemcewicza.

Fot. APR-AS

Jak kupić mieszkanie od miasta, ile za nie zapłacisz, czy można płatności rozłożyć na raty? To podstawowe pytania jakie zadaje sobie przeciętny Kowalski zajmujący mieszkanie z zasobów miejskich. Od 27 października br. w Słupsku takie mieszkania można nabyć nawet za tysiąc złotych. Umożliwiła to uchwała Rady Miejskiej (autorami projektu byli radni Ligi Polskich Rodzin oraz Zbigniew Wiczowski, radny Słupskiego Forum Prawa i Sprawiedliwości), która dopuszcza wykup mieszkań komunalnych nawet za 3 procent ich wartości. Oczywiście jedynie wtedy, gdy zostaną spełnio-

ne odpowiednie warunki. Preferencyjny 3-procentowy wykup mieszkań dotyczy jedynie lokali liczących powyżej 11 lat oraz gdy wszyscy mieszkańcy kamienicy zdecydują się na ich wykup. W innym przypadku, gdy choć jedna osoba nie zdecyduje się na skorzystanie z takiej propozycji ulga przy wykupie wyniesie 90 procent wartości lokalu. Ile osób w Słupsku będzie mogło skorzystać z wykupu? Dzięki uchwale ulga obejmie 5,5 tysiąca rodzin. Kazimierz Klawikowski, dyrektor ekonomiczny Przedsiębiorstwa Gospodarki Komunalnej w Słupsku szacuje, że metr kwadratowy takiego mieszkania w zależności od lokalizacji

oraz stanu technicznego będzie wahać się od 600 do 800 zł. W takim wypadku mieszkanie o powierzchni 50 metrów kwadratowych będzie można wykupić za 4 tys. zł, a 100-metrowe za 8 tys. zł.

Inaczej ma się sprawa z lokalami, w których podniesiono standard i przy okazji jego wartość. Wtedy kwota za takie mieszkanie będzie niższa - dodaje Klawikowski.

Jak wygląda procedura wykupu? Na początek trzeba zgłosić chęć i wypełnić wniosek z Wydziału Geodezji Urzędu Miejskiego. Następnie należy dołączyć do niego kopię umowy najmu lub przydziału mieszkania.

Właściwie to wszystko. Pozostaje nam jedynie czekać na wizytę rzeczoznawcy, który wyceni nam mieszkanie. Po przeprowadzeniu jej musimy pamiętać tylko o jednym: jeśli zrezygnujemy z wykupu, to poniesiemy koszty jej wykonania.

Jeżeli nadal jesteśmy zdecydowani wykupić mieszkanie, musimy zaakceptować cenę podaną przez rzeczoznawcę i ustalić z odpowiednim urzędem zasady zapłaty. Mamy dwie możliwości: albo jednorazowo, albo w opiewających ratach. Słupsk jest jednym z niewielu miast w Polsce, gdzie uchwała Rady Miejskiej umożliwia, oczywiście we wspomnianych wyżej wypadkach, wykup mieszkania za 3 procent wartości.

Podjęta przez radnych uchwała może wejść w życie po 2 tygodniach od daty jej opublikowania w Dzienniku Urzędowym Województwa Pomorskiego. Wojewoda ma na to również 2 tygodnie. Jednak pomysł z tak wysokim uwłaszczeniem nie podoba się słupskiej lewicy oraz prezydentowi Słupska, Maciejowi Kobylińskiemu (SLD), który już podczas sesji próbował zablokować projekt uchwały i zaproponował zwiększenie dotychczasowej ulgi (80 proc.) o 5 procent. Zapowiada też odwołanie się od podjętej uchwały.

Poproszę wojewodę o zbadanie uchwały pod względem prawnym - zapowiada. Przekazać ją też do Regionalnej Izby Obrachunkowej, a biednych ludzi z problemami mieszkaniowymi będę odsyłać do radnych Ligi Polskich Rodzin.

W słupskim ratuszu na razie nie widać kolejek chętnych do wykupu mieszkań. Urzędnicy uważają jednak, że ruch rozpocznie się niebawem.

Marcin Kamiński

W Słupsku

Bonifikaty obowiązujące w Słupsku: 97 procent wartości mieszkania przy wykupie wszystkich mieszkań w budynku, 90 procent wartości mieszkania w większości budynków, 50 procent wartości w przypadku mieszkań wyremontowanych kapitalnie po 1993 roku, 30 procent wartości mieszkania w przypadku mieszkań oddanych do użytku po 1 stycznia 1993 roku.

Na Powiślu

■ W Malborku jest jeszcze 2510 mieszkań komunalnych, które mogą trafić w prywatne ręce.

- Rocznie dochodzi do 70-80 transakcji - informuje Ryszard Gąsowski, geodeta z malborskiego magistratu.

Przy planowaniu przychodów do miejskiej kasy na dany rok, urzędnicy ustalają średnią cenę całego mieszkania.

- Na przyszły rok przyjęliśmy, że kwota ta wyniesie, po udzieleniu stosownych ulg, ok. 11 tys. złotych - mówi Ryszard Gąsowski. Bonifikaty aktualnie obowiązujące w Malborku to 50 proc. w lokalu w domku jednorodzinnym, 70 proc. w przypadku budynku, w którym znajduje się 5 i więcej mieszkań. Największa ulga, bo wynosząca 80 proc., dotyczy budynków, w których są 2-4 mieszkania.

■ W Nowym Dworze Gd. najemca może wykupić lokal za 10,5 proc. wartości.

■ W Sztumie wartość mieszkania komunalnego jest za każdym razem ustalana na podstawie wyceny jednostkowej, przy czym bonifikata sięga nawet 90 procent wartości w starych budynkach. Mimo to, tłoku nie widać - lokatorzy starych, przedwojennych kamienic niechętnie myślą o kupnie, bo wówczas musieliby remontować lokale za własne pieniądze.

■ Kwidzianie, którzy zdecydowali się wykupić mieszkanie komunalne, przy płatności gotówką otrzymują zniżkę w wysokości 80 proc. wyceny lokalu. Do tego dochodzą zniżki, jeśli budynek jest zabytkowy oraz za okres wynajmu. Jeśli by podsumować wszystkie obowiązujące bonifikaty, za niektóre lokale w Kwidzynie najemcy zapłacą tylko 5 proc. ich wartości.

Roman Bera, wiceburmistrz Kwidzyna, twierdzi, że sprzedaż mieszkań utrzymuje się od kilku lat na podobnym poziomie.

- Rocznie zbywamy od 50 do 70 lokali. Mamy ich obecnie ponad 1600. Liczymy, że lokatorzy w dalszym ciągu będą wykazywać zainteresowanie ich kupnem - mówi Roman Bera.

Na Kociewiu

■ W Tczewie mieszkania komunalne mogą wykupić tylko ci, którzy mają do nich tytuł prawny. W tym roku do Urzędu Miasta w Tczewie wpłynęło ok. 200 wniosków dotyczących wykupu takich lokali. Zainteresowanie jest zatem spore. Na lokale w budynkach wybudowanych po 1945 roku obowiązuje 75 proc. bonifikaty. Znacznie więcej, bo 90 proc. zniżki, obowiązuje przy wykupie mieszkań wybudowanych do 1945 roku. Ten kto chce wykupić takie mieszkanie musi zapłacić od 600 zł do 1200 zł za m kw. Cena ta jest uzależniona m.in. od tego, w jakim budynku mieszkanie się znajduje i jak jest ono duże. I tak np. za 40-metrowe mieszkanie zapłacimy od 24 tys. zł do 48 tys. zł.

■ W Starogardzie Gd. od 1995 r. sprzedano w niespełna 900 mieszkań komunalnych, czyli około połowę tych zasobów miejskich. 80-procentową bonifikatę otrzymują najemcy indywidualni, a 90-procentową w przypadku wykupienia mieszkań jednocześnie przez wszystkich najemców w budynku.

Na Kaszubach

■ W Kartuzach mieszkania komunalne są sprzedawane z bonifikatą 70 procent wartości, jeśli lokator wykupuje je na raty. Jeśli płaci całą kwotę, bonifikata wynosi 80 proc. wartości mieszkania. Gmina jest właścicielem jeszcze 481 lokali mieszkalnych.

■ W Kościerzynie jest bardzo duże zainteresowanie wykupem mieszkań komunalnych. Osoba zainteresowana wykupem musi czekać na zakończenie całej procedury około miesiąca. Urząd Miasta proponuje maksymalnie 93-procentową ulgę. Bonifikata jest uzależniona między innymi od tego, ile lat ma obiekt, w którym znajduje się lokal.

■ Mieszkania komunalne w Wejherowie można było kupować już od końca lat 80. Ceny zależne są od metrażu, stanu mieszkania, położenia.

■ W przypadku chojnickich mieszkań komunalnych trudno mówić o średniej cenie, gdyż budynki mają różny wiek. W związku z tym za 1 metr kwadratowy można zapłacić od 500 do 1200 zł.

■ W Pucku mieszkania komunalne można wykupić nawet za 5 proc. jego wartości. Warunek - wszyscy lokatorzy budynku muszą to zrobić równocześnie i zapłacić od razu całą kwotę. Dzięki temu użytkownicy lokali o mniejszym standardzie stawali się ich właścicielami już za 2-3 tys. zł.

Skąd te ceny?

Cena lokalu wystawionego na sprzedaż ustalana jest na podstawie wartości określonej przez rzeczoznawcę majątkowego. Właściwy organ może jednak za zgodą wojewody albo sejmiku udzielić bonifikaty. Jej wysokość jest ustalana przez sprzedającego i może być uzależniona od miast, dzielnic oraz stanu technicznego budynku. Jeśli nieruchomość wpisana jest do rejestru zabytków, to jej cena automatycznie obniża się o 50 proc.

Sprzedać czy nie?

Ustawa o gospodarce nieruchomościami wprowadza ograniczenia dla osób, które skorzystały z bonifikaty przy wykupie mieszkań. Nie mogą one sprzedać lokalu przed upływem 10 lat od dnia jego nabycia lub wykorzystać go na inne cele niż mieszkaniowe przed upływem 5 lat od tej daty. W innym przypadku właściwy organ może żądać od nich zwrotu bonifikaty. Jej zwrot nie będzie konieczny, jeśli nabywca lokalu podaruje go lub sprzeda osobie bliskiej. Takimi osobami są według ustawy: dzieci, wnuki, prawnuki, rodzice, dziadkowie, pradiadkowie, rodzeństwo, dzieci rodzeństwa, osoba adoptująca i adoptowana, małżonek, który nie pozostaje we wspólnocie ustawowej z właścicielem lokalu, a także osoba, która pozostaje z nim w pożyciu. Jednak osobę bliską również ograniczają terminy 5 i 10 lat.

Największa bonifikata...

obowiązuje w Łęborku. Tutaj mieszkanie można wykupić za gotówkę za 95 procent ceny. Gdy wszyscy lokatorzy z budynku zdecydują się na wykup, to mieszkanie można wykupić za 1 procent.

Grunty

Przy sprzedaży lokali komunalnych grunt jest oddawany w użytkownikowi wieczyste. Nabywca zostaje w takim wypadku użytkownikiem wieczystym gruntu w części ulamkowej. Za oddanie nieruchomości gruntu w użytkownikowi wieczyste pobierana jest pierwsza opłata (15-25 proc. wartości nieruchomości gruntowej) i opłaty roczne (1 proc.)

Wspólnota

Od chwili sprzedaży pierwszego lokalu w danym budynku powstaje wspólnota mieszkaniowa. Kiedy w budynku jest więcej niż siedem lokali, właściciele muszą podjąć uchwałę o wyborze zarządu - jednego lub kilkuosobowego. Zarząd kieruje sprawami wspólnoty, reprezentuje ją na zewnątrz. Każdemu właścicielowi mieszkania we wspólnocie przysługuje prawo kontroli działalności zarządu. Zarząd ma obowiązek składania corocznego sprawozdania ze swojej działalności. Co najmniej raz w roku musi zwołać zebranie ogółu właścicieli, jednak nie później niż do końca pierwszego kwartału.

PRACA

CHALUPNIKÓW- montaż dłu-
gopisów, dostawa- odbiór-
owa, 0-601-089-262 po 16:00

KIEROWCÓW z działalnością
gospodarczą, własnym samo-
chodem dostawczym. Gwarancja
ciągłej pracy.,
(0-59) 834-28-76, Człuchów

DUŻA FIRMA
TRANSPORTOWA
zatrudni

KIEROWCÓW
KAT C+E
KRAJ
LUB ZAGRANICĄ

Oferty prosimy kierować pod adres:
Biuro Reklam i Ogłoszeń
LABOX-PRESS
81-368 Gdynia, ul. Świętojańska 5
z dopiskiem: oferta nr 55
i zawierające klauzulę: Wyrażam
zgody na przetwarzanie moich danych
osobowych na potrzeby realizacji
procesu rekrutacji, zgodnie z ustawą
z dnia 29.08.1997 r. o ochronie danych
osobowych (Dz.U. nr 1333 z 1997 r.)

LĘBORK - zatrudnię kie-
rowcę z ADP,
0-601-895-301

PRACA w Holandii Firma „EU-
ROJOB” Sp z o.o. zatrudni
osoby do pracy w różnych za-
wodach (paszport byle UE)
na dogodnych warunkach.
Przedstawiciel tel. 0-606-761-
345

ZAINTERESOWANI- platform-
ami wiertniczymi,
0-602-618-747

INNE

PRACOWAŁEŚ: Niem-
cy, Holandia, Austria-
odbierz podatek,
(0-58) 301-82-63

SZUKAM PRACY

ANALITYK medyczny licencjo-
nowany, podejmie pracę,
0-606-295-449

DYSPOZYCYJNA, doświad-
czona zaopiekuje się starszą
osobą Lębork i okolice,
0-889-446-903

LICENCJONOWANY analityk
medyczny podejmie pracę,
0-606-295-449

AUTO MOTO

SPRZEDAM

AUDI A0, 1.8, 1991r., 11500 zł,
B3, AF, CZ, KT, R, S, SP, WS,
dodatki, zarejestrowany,
0-888-568-657

BMW 318i E-30, 1.8 benz., 90
r., 8500., wygląd sportowy, ob-
niżony, SP, AF 14", skóra ja-
sna, 0-508-084-465

CIAGNIK C-360 i C-330,
0603-492-168

DAEWOO Matiz Life, 1999,
PP, 120.000km, 11.500zł,
(0-59) 861-16-90

NIERUCHOMOŚCI

SPRZEDAM

ATRAKCYJNE działki od 1000
do 2500 m kw., 10 zł/m kw.,
Bory Tucholskie,
(0-52) 336-10-10 wieczorem,
0-504-872-710

BOROWY Młyn, powiat bytow-
ski. Działka budowlano-rekre-
acyjna nad jez.Gwiazda,
0-501-527-494

CZŁUCHÓW, mieszkanie wła-
snościowe w bloku, II piętro, 2
pokojowe, 49 mkw lub zamie-
nię na większe. Cena do
uzgodnienia, 0-694-317-360

DRĘTOWO działkę ogródni-
czą z domkiem murowanym
sprzedam, 0-507-898-192

DZIAŁKI budowlane, Jagato-
wo-6 km od Pruszcza Gd.- do-
godny dojazd, cisza, las, różne
wielkości, 25-/m kw.,
(0-58) 683-09-28

GARCZ k. Kartuz, 700 m kw.,
28 000 zł, działka budowlana,
uzbrojona -prąd, woda, kanali-
zacja, zrobione fundamenty,
(0-58) 322-95-09

GDĄŃSK, 49 m kw., 1/4 domu
typu kanadyjskiego, w pobliżu
Starówki, parking, ogródek, rok
budowy 2000,
(0-58) 322-98-68

GDĄŃSK Przymorze, dobra lo-
kalizacja, 30 m, OI/V, wysoki
parter, pokój 19 m, ciemna
kuchnia, 74 000 zł,
(0-58) 553-83-26,
0-697-179-516

GDĄŃSK Żabianka, 3 pokoje,
48 m kw., 130 000,-, pokój z
aneksem kuchennym, kafelki,
okna PCV- nowe, blisko mo-
rza, (0-58) 556-23-05

GDĄŃSK Żabianka, 48 m kw.,
130 000,-, pokój z aneksem
kuchennym, kafelki, okna
PCV- nowe, blisko mo-
rza, (0-58) 556-23-05

GOŚCICINO k.Wejherowa,
dom z poddaszem, podpiwni-
czeniem- 245,8 m, działka-
648 m, surowy-zamknięty, bla-
chodachówka, ładna lokaliza-
cja-spokojnie, 185.000,00 zł,
www.waldekdom.prv.pl,
0-501-334-707

JAGATOWO, 6 km od Pruszc-
za Gd., dogodny dojazd, ci-
sza, las, różne wielkości, 25-
/m kw., (0-58) 683-09-28

KAMIEROWSKIE Piecie,
mieszkanie 83,8 m kw., 4 po-
kój, parter, działka, garaż, 60
000,-, (0-58) 588-06-23,
0-694-802-043

KARTUZY atrakcyjnie położo-
ne, cicha okolica, blisko cen-
trum, stare budownictwo, cie-
ple, co., własność hipoteczna,
duża piwnica, 60 m kw., cena
83 tys. zł, sprzedam ewentual-
nie wynajmę, 0601-896-800

LĘBORK mieszkanie 2pokoj-
owe, wysoki standard,
0-502-041-218

LĘBORK mieszkanie 3pokoj-
owe 64m2, 0-603-474-171

ŁEBA centrum mieszkanie
własnościowe 60m2, 3poko-
je,kuchnia, łazienka, przedpo-
kój, (0-59) 866-26-50 po 20.00

NOWA Wieś Lęborska, działki
budowlane 1250 i 1680 m kw.,
(0-59) 861-21-32

RUKOSIN 7 km od Tczewa, 28
km od Gdańska, dom w stanie
surowym, zamknięty, działka
120 lub 3,5 ha, staw 0,5 ha.
Płatność możliwa w ratach
(0-58) 536-75-07,
0-505-675-034

SŁAWNO, 3 pokojowe, wła-
snościowe bezczynszowe, ga-
raż komórka, (0-59) 810-51-17
prosić Ryszarda,
0-691-075-986

STANIEWICE, 3 pokojowe,
bezczyńszowe tanio,
0-604-581-724

STAROGARD Gd. dom piętro-
wy, 110 m kw powierzchni
mieszkalnej, dwa garaże.
Sprzedam lub zamienię,
0-502-468-680

TCZEW, dom jednorodzinny z
ogrodem, działka 1000 m kw,
dom 230 m kw, sprzedam,
(0-58) 536-77-95,
0-608-204-594

ZOCHOWO, sprzedam działkę
siedliskową, niezagospodaro-
waną o pow. 1,03 ha trasa
Słupsk- Lębork 25 000 zł do
negocjacji, (0-59) 844-08-52
wieczorem

ŻABIANKA, 3 pokoje, 48 m
kw., 130 000,-, pokój z anek-
sem kuchennym, kafelki, okna
PCV- nowe, blisko morza,
(0-58) 556-23-05

ŻABIANKA, 48 m kw., 130
000,-, pokój z aneksem ku-
chennym, kafelki, okna PCV-
nowe, blisko morza,
(0-58) 556-23-05

SPÓŁDZIELNIA Miesz-
kaniowa „Dom Nad Słupią”
realizuje budowę mieszkań
w Słupsku, cena od 1655-1840 zł/m
kw, zakończenie wrze-
sień 2005 r.,
(0-59) 843-01-54

INNE

4 pokoje 76 m kw., własności-
owe, 100 m od morza, Darłó-
wo, 0-693-466-212

CZŁUCHÓW, małe biuro lub
gabinet lekarski do wynajęcia,
0-606-343-103

CZŁUCHÓW, posiadam dom
do wynajęcia,
(0-59) 833-17-52

KUPIĘ GRUNTY
ROLNE,
0-508-353-883

LĘBORK Centrum do wynają-
cia pomieszczenia na sklep,
magazyn lub hurtownie,
(0-59) 862-85-24,
0-502-209-754

LĘBORK deptak lokal do wy-
najęcia, 0-605-554-175

LĘBORK garaż na ul. War-
szawskiej sprzedam,
0-603-667-592

LĘBORK garaż na ul.Przymur-
nej.sprzedam, 0-502-041-218

LĘBORK Gdańska 114 po-
mieszczenia na biura, gabinety
70, 63m2 -pietro do wynajęcia,
(0-58) 681-61-74

LĘBORK zamienię M-3 na
większe w centrum,
(0-59) 862-47-13

GARAŻE blaszane- jesienią
promocja. Transport, montaż-
gratis! Raty, (0-58) 562-70-30,
0-505-036-609

DOM

SPRZEDAM

KANAPĘ- rogówkę, rozkłada-
ną, 2 fotele, 2 pufy, brąz z be-
żem, 1000,-, (0-58) 672-17-82,
0-697-687-712, Wejherowo

MAGNETOFON szpulowy ZK
140 T, 0-609-869-941

MAGNETOFON szpulowy ZK
140 T, 0-609-869-941 wieczo-
rem

SIATKA ocynkowana, powle-
kana, leśna, bramy, słupki.
Skrzeszewo, 058/681-88-20

SIATKI, słupki, druty- kolcz-
asty, (0-59) 847-13-29

SPRZEDAM meble dziecięce z
łóżkiem w idealnym stanie,
0-503-521-587

SPRZEDAM pralko-wirówkę
stabszardo dobry cena 150 złn

SZAFĘ 3-drzwiową, 2 części z
lustrem, 3 szuflady, olcha, 2x2
m, bdb, 700,-,
(0-58) 672-17-82,
0-697-687-712, Wejherowo

KUPIĘ

ANTYKI meble, zegary, mogą
być do remontu, porcelana,
moździerz, i.t.p czekam na
propozycje, 0-695-239-783

DŁUŻYĆ tartaczną:
brzoza, olcha, dąb, buk,
klon, czereśnia,
0-608-439-154

OLCHĘ - dłużycę tartaczną ku-
pię, tel. 0609-622-232

INNE

ANTENY! Satelitarne, Cy-
fra, Polsat. Komputery. Karty
FUN. 771-39-77,
0-601-64-08-92

CEKOL
DLA WYKONAWCÓW
I DLA INWESTORÓW
Orunia, Trakt 6w. Wejlecha 57
pon.-pt. 8-18, sob. 8-13.
Wzrostek Al. Gen. Hallera 16 A
pon.-pt. 7.30-17.30, sob. 8-13
CENY HURTOWE
ZAPRAWY, SZPACHLE, FARB
tel. 309 49 09
pysewo tel. 341 50 65
254095A

CZYSZCZENIE dywa-
nów, 0-605-957-821

DOCIEPLANIE styropianem
sympik, 0693-744-030

DRZWI antywłamaniowe, ta-
nie, Gdańsk 304-87-85

GARAŻE ocynkowane,
wiaty, hale, raty,
(058)778-14-22,
(018)332-10-26,
0-600-221-213

KAFLE piecowe rozbiórko 4
kpl. sprzedam, 0-506-349-305

KANAPĘ narożną rozkładaną
lub zwykłą + 2fotele stan bdb
sprzedam, (0-59) 862-33-06

KUPIĘ okazynie węgiel, kilka
ton, 0-608-578-810

LĘBORK segment pokójowy +
wersalke, (0-59) 862-96-15

VIDEOFILMOWANIE,
0508/380-902

ZDROWIE I URODA

RÓŻNE

GINEKOLOG
0501/536-770
dyskretnie

GINEKOLOG
0604/823-164
Bezzabiegowo!

LIKWIDACJA alkoholizmu,
narkomanii. (058)663-74-74,
0609-350-500

TERAPIA logopedycz-
na, Człuchów, ul. Rataja
1, (0-59) 834-23-71

ZWIERZĘTA

RÓŻNE

AMSTAFY sprzedam,
(0-58) 531-66-96,
0-603-089-017

BURTELIERKI 3-miesięczne,
białe, rodowodowe, suczki
sprzedam, 0-661-516-484

GOLDEN retriever,
szczeniaki rodowodowe
sprzedam,
(0-58) 681-11-69,
0-501-455-232

OWCZAREK niemiecki, szcze-
nięta, (0-59) 857-12-77,
0-600-810-606

RHODESIAN ridgeback-
szczeniata, oraz kocięta maine
coon * -sprzedam,
(0-58) 572-08-33,
0-601-748-813

ROTTWEILERY rodowodowe,
(0-55) 279-59-50,
0-694-694-630

SPRZEDAM narybek Lina i
Karpi, (0-94) 314-83-41,
0-605-333-113

ŻREBAKI: - ogierek Kary i
klaczka (zimnokrwiste)KG,
(0-94) 318-49-34, Słowo k.
Darłowa

ROŚLINY

RÓŻNE

PSZENICĘ sprzedam,
(0-58) 535-12-49

USŁUGI INNE

RÓŻNE

BALTYK, Stęzna, andrzejki,
święta, sylwester,
(055)247-72-37,
www.owbaltyk.pl

BIURO
detektywistyczne,
(0-58) 672-46-13
(058)677-18-69

DETEKTYW, licencja,
fachowość, dyskrecja,
0-601-692-992

KREDYTY - bez opłat
od 500 zł dochodu, go-
tówkowe do 60000 zł, hi-
poteczne - na spłatę zo-
bowiązań wobec ZUS,
US i banków, konsolida-
cyjne, samochodowe -
10% wpłaty własnej, bez
ograniczeń wiekowych
dla kredytowanego auta,
dogodne warunki dla rolni-
ków - Miastko, ul. Ko-
szalińska 23 lp. (059)
857-32-45

KREDYTY Gotówkowe
do 60.000 Konsolidacyj-
ne na spłatę innych kre-
dytów „Trudne” pod hi-
potekę Różne oferty
FIRMA PARTNER
M&R Lębork Al. Wol-
ności 30 (PSS SPO-
ŁEM), (0-59) 862-22-92,
0-602-329-945

KREDYTY, zadłużeni, dojazd,
(0-58) 777-00-57,
0-602-197-948

MATEMATYKA - kore-
petycje, 0-605-957-821

OŚWIATA Lingwista-
szkolenia operatorów
maszyn do robót ziemnych,
budowlanych, drogowych: ko-
parkoladowarki, koparki, lado-
warki, spycharki, walce drogo-
we, wózki jezdniowe, betoniar-
ki, zagęszczarki, ubijaki, mon-
taż rusztowań, sprzętarki, agre-
gaty, elekrownie polowe.

Dodatkowo: Kursy spa-
wania podstawowego, PRS,
UDT, SEP, palacz kotłów, mi-
nimum sanitarne, HACCP,
BHP, pedagogiczne, inne,
(0-58) 341-21-82,
0-504-256-080

POŻYCZKI pod zastaw nieru-
chomości, tel. 0-608-274-542

POŻYCZKI-Chwilków!
Natychnia! Bez
zaświadczeń
o dochodach!,
(0-58) 771-47-20,
0-801-807-807
koszt połączenia 0,33 gr

ŚREDNIE w 1 rok, cena
1650 + matura + kompu-
tery. Gdańsk, Gdynia,
Kartuzy, Starogard
Gdański, tel. 301-23-07,
Malbork, Kwidzyn, El-
bląg, tel. 273-52-74 lub
0606-45-97-02

WRÓŻBITA- jasnowidz-
parapsycholog.
(058)663-74-74,
0609-350-500

INNE

INNE

KARMNIKI dla brojlerów, cena
25 zł/sztuka, sprzedam, tel.
058/684-38-12, 0601-530-553

POWIEKSZALNIK do wywoły-
wania zdjęć oraz aparat foto-
graficzny Zenit tanio kupię Lę-
bork, (0-59) 862-77-33

SPRZEDAM znaczki poczt-
owe, (0-59) 846-63-65, Słupsk

TUNEL ogrodniczy, cena 2000
zł, sprzedam, tel.
058/684-38-12, 0601-530-553

ZBIORNIKI, dystrybutory,
0-691-307-248

ZBIORNIKI, dystrybutory,
0-691-307-248

DOBRY, tani węgiel
workowany,
(0-58) 532-42-97

OKAZJA. Węgiel niesort
340-, (0-58) 532-42-97

KOMUNIKATY

RÓŻNE

BETONIARKE 400 L 2000zł
sprzedam Lębork

kupon dla osób fizycznych

na jedną emisję bezpłatnego ogłoszenia drobnego do

treść ogłoszenia do 10 słów

(wypełnij drukowanymi literami)

Nazwa rubryki:

Wypełniony kupon:

• wrzucić do niebieskiej skrzynki „Dziennika Bałtyckiego”

Bytów, ul. Wojska Polskiego 2, ul. Wojska Polskiego 47, Miastko, ul. Armii Krajowej 29,
Główny Urząd Gminy, Potęgowo Urząd Gminy, Słupsk, ul. Filmowa 3E; hipermarket Real.

• zostawić w Biurze Ogłoszeń

Bytów, ul. Wojska Polskiego 2, Człuchów, ul. Królewska 13, Lębork, al. Wolności 40,
Sławno, plac Wyszyńskiego 1, Słupsk, ul. Filmowa 3E,

• przesiłać pocztą pod adresem: „Dziennik Bałtycki”, 80-894 Gdańsk, Targ Drzewny 9/11, „Gratka”

Dziennik
Bałtycki

Tygodnika lokalnego
Pakiet nr 5

do wiadomości wydawcy:

imię i nazwisko

adres

podpis

Biuro Ogłoszeń zastrzega sobie prawo
do zredagowania, sklasyfikowania ogłoszenia
lub jego niezamieszczenia

251369A

piątek 5 listopada 2004 r.

Dziennik
Bałtycki
Dziennik Bytowskiwww.naszemiasto.pl
serwis informacji sportowych

PIŁKA NOŻNA

Puchar Polski

Już tylko dwie drużyny z powiatu bytowskiego pozostały w rozgrywkach Pucharu Polski: Drutex-Bytovia Bytów i Zawisza Borzytuchom. 11 listopada Bytovia zagra na wyjeździe z MKS Debrzno, a Zawisza u siebie z Prime Food Brda Przechlewo. W obu spotkaniach faworytami są goście. Bytovia powinna porazić siebie z MKS-em. Zwycięstwo Zawiszy byłoby sensacją.

BIEGI PRZEŁAJOWE

■ Podsumowanie Grand Prix

Podsumowano siedemnastą edycję biegów przełajowych Grand Prix Bytowa 2004. W sumie wystartowało 1578 zawodników, reprezentujących 39 szkół i klubów biegacza z całego województwa pomorskiego. (II)



Fot. Leszek Literski

Klasyfikacja końcowa po 8 biegach

SZKOŁY PODSTAWOWE

rocznik 1996 - klasa I

dziewczeta: 1. Wioletta Marchut - Kołczygłowy - 8 pkt, 2. Klaudia Petryszyn - SP 2 Bytów - 12 pkt

chłopcy: 1. Kamil Obojski - Borzytuchom - 9 pkt, 2. Maciej Malek - SP 5 Bytów - 14 pkt

rocznik 1995 - klasa II

dziewczeta: 1. Martyna Osiak - Kołczygłowy - 8 pkt, 2. Monika Maślanka - Przechlewo - 9 pkt, 3. Lucyna Megier - Borzytuchom - 25 pkt

chłopcy: 1. Dawid Garski - SP 5 Bytów - 14 pkt

rocznik 1994 - klasa III

dziewczeta: 1. Martyna Leśniewska - Kołczygłowy - 7 pkt, 2. Małgorzata Megier - Borzytuchom - 9 pkt, 3. Angelika Obojska - Dąbrowka Bytowska - 10 pkt

chłopcy: 1. Michał Marczak - Kołczygłowy - 6 pkt, 2. Mariusz Knut - Borzytuchom - 26 pkt

rocznik 1993 - klasa IV

dziewczeta: 1. Julia Serafinowska - Borzytuchom - 9 pkt, 2. Milena Kosiedowska - Kołczygłowy - 10 pkt, 3. Martyna Skrzypczyk - Kołczygłowy - 22 pkt

chłopcy: 1. Tomasz Stoltman - SP 5 Bytów - 9 pkt, 2. Paweł Szyca - SP 5 Bytów - 13 pkt, 3. Krzysztof Mach - SP 5 Bytów - 52 pkt

rocznik 1992 - klasa V

dziewczeta: 1. Patrycja Gruchała - Przechlewo - 15 pkt, 2. Katarzyna Megier - Borzytuchom - 30 pkt

chłopcy: 1. Mateusz Petryszyn - SP 2 Bytów - 12 pkt, 2. Łukasz Brzeziński - SP 5 Bytów - 17 pkt, 3. Wojciech Osiak - Kołczygłowy - 23 pkt

rocznik 1991 - klasa VI

dziewczeta: 1. Dorota Lemańczyk - Kołczygłowy - 6 pkt, 2. Mariola Kędziora - SP 5 Bytów - 45 pkt

chłopcy: 1. Piotr Gawin, Nakla - 9 pkt, 2. Łukasz Muszak - SP 5 Bytów - 19 pkt, 3. Paweł Mielewicz - SP 5 Bytów - 34 pkt

GIMNAZJA

rocznik 1990 - klasa I

dziewczeta: 1. Natalia Tobiasz - Gim - 9 pkt, 2. Karolina Kopystyńska - Gim - 12 pkt, 3. Monika Zębata - Gim - 2 - 19 pkt

rocznik 1989 - klasa II

chłopcy: 1. Michał Gliniecki - Gim - 2 - 11 pkt

rocznik 1988 - klasa III

dziewczeta: 1. Anita Lewandowska - Gim - 2 - 6 pkt, 2. Małgorzata Dargas - Gim - 2 - 28 pkt

chłopcy: 1. Grzegorz Lipski - Gim - 2 - 10 pkt, 2. Łukasz Wirkus - Lipnica - 15 pkt, 3. Marcin Magulski - Gim - 1 - 20 pkt

Szkoly Średnie

rocznik 1986/87 - klasa I-II

dziewczeta: 1. Anna Gliszczyńska - ZSER - 14 pkt, 2. Kamila Kłaczynska - ZSER - 19 pkt, 3. Ewa Kupc - LO - 22 pkt

rocznik 1984/85 - klasa IV-V

dziewczeta: 1. Krystyna Gliszczyńska - ZSER - 5 pkt, 2. Ewelina Dolna - ZSER - 10 pkt, 3. Kamila Wałdoch - LO - 14 pkt

chłopcy: 1. Krzysztof Prabucki - ZSER - 5 pkt, 2. Leszek Gruchała - LO - 18 pkt, 3. Cezary Gruchała - LO - 21 pkt

klasyfikacja drużynowa

Szkół Podstawowe (Bytów): 1. SP 5 - 336 pkt, 2. SP 2 - 265 pkt

Szkół Podstawowe spoza Bytowa: 1. Borzytuchom - 111 pkt, 2. Przechlewo - 90 pkt, 3. Kołczygłowy - 59 pkt

Gimnazja: Gim. 1 Bytów - 111 pkt, Gim. 2 Bytów - 156 pkt

Szkoly Średnie: 1. ZSO - 140 pkt, 2. ZSER - 65 pkt, 3. ZSZ - 38 pkt.

Piłka nożna. Karol - Drutex-Bytovia 0:3

Czekając na Czarnych

13

kolejka ligi okręgowej była szczęśliwa dla Drutexu Bytovii

Bytów. Karol Peplino nie był trudną przeszkodą, choć zajmował 5 miejsce w tabeli. Kibice spodziewali się bardziej wyrównanego pojedynku. Od pierwszej do ostatniej minuty warunki gry dyktowali bytowiacy. Gospodarze wyraźnie czuli respekt przed przeciwnikiem.

Spotkanie było rozgrywane w bardzo trudnych warunkach atmosferycznych. Ulewa przed meczem spowodowała, że murawa była grząska. W dodatku deszcz padał cały czas. Gdyby nie wierni kibice Bytovii trybuny byłyby zupełnie puste. Zaledwie kilku mieszkańców Peplina odważyło się przyjść na stadion. Z Bytowa przyjechało około 30 osób.

Pierwsza bramka padła w 21 minucie. Krzysztof Bryndał podał do wybiegającego Kamila Chojnackiego, a ten z najbliższej odległości skierował piłkę do bramki. W pierwszej części Bytovia miała jeszcze kilka okazji do zdobycia bramki. Dobrze spisywał się jednak bramkarz Marcin Petrus.

Dopiero kilka minut przed przerwą udało się po raz drugi pokonać bramkarza gospodarzy. Krzysztof Bryndał ponownie doskonale podał piłkę, tym razem Piotra Mudy-



Mariusz Kalamaszek był jednym z najlepszych zawodników na boisku w Peplinie. Fot. Leszek Literski

nia. 0:2 do przerwy, to wynik, który powinien satysfakcjonować gospodarzy. Mogli na przerwę schodzić ze znacznie większym bagażem straconych bramek.

Po przerwie, po ponad miesięcznej przerwie, na murawie pojawił się Roman Cech. Najlepszy strzelec Bytovii jeszcze się nie rozkręcił. Z kilku sytuacji, jakie stworzyli mu koledzy, nie potrafił wykorzystać ani jednej. Przerwa w treningach wyraźnie była widoczna. Na szczęście inni nie zatarli skuteczności. Po rzucie rożnym, wykonanym przez Jacka Piołunowskiego, Artur Kobiella na raty trafił do bramki gospodarzy. Przewaga Bytovii była niepodważalna. Karol tylko

dwa razy zagroził bytowskiej bramce. To za mało, aby marzyć o zwycięstwie czy choćby remisie.

Do końca pozostały jeszcze dwie kolejki. W następnym meczu Bytovia zagra na wyjeździe ze Startem Miastko. Derbowy pojedynek może być interesujący. Start w ostatnim spotkaniu pokonał na wyjeździe Wybrzeże Objazda 3:1. Faworytem w tym spotkaniu jest Bytovia. Nikt nie wątpi, że 3 punkty przypadną właśnie tej drużynie.

Wszyscy czekają jednak na ostatnie spotkanie z Czarnymi Czarnymi. Obie drużyny wyraźnie wyprzedzają pozostałe zespoły. Bytovia traci punkt do lidera. To spotkanie zdecyduje, kto zostanie mistrzem

jesieni. Bytowski zespół ma stare porachunki z Czarnymi. Wiosną to ta drużyna stanęła na drodze Bytovii do awansu. (II)

Tabela

1. Czarni Czarne	13	37	45-9
2. Drutex-Bytovia Bytów	13	36	57-14
3. Pogoń Lębork	13	32	39-9
4. Polonez Bobrowniki	13	30	33-19
5. Karol SC Peplino	13	26	23-13
6. Prime Food Brda Przechlewo	13	20	36-22
7. Karol Dębica	13	20	1-1
8. Start Miastko	13	14	28-36
9. SWE Pol Link Magda Bruskowo Wielkie	14	13	21-22
10. MKS Debrzno	12	13	19-34
11. Sparta Sycewice	12	12	16-34
12. Start Leba	12	12	13-26
13. Słupia Kobylnica	13	10	21-41
14. Błękitni Głuchycze	13	7	12-37
15. Piast Człuchów	13	6	15-34
16. Wybrzeże Objazda	13	6	6-37

Lekkoatletyka. Skakali wżwyz

Rekord gimnazjalisty

175

centymetrów uzyskał

Krzysztof Tresmer z Parchowa w sobotnich zawodach w skoku wżwyz o Grand Prix Borzytuchomia. To rekord zawodników w kategorii gimnazjów. Rozegrano je po raz pierwszy w Bytowie, w Szkole Podstawowej nr 5.

Chcemy, aby jak największej liczbie dzieci uczestniczyło w tej rywalizacji - wyjaśnia Jarosław Ściagała, organizator za-

wodów. Kolejne zawody - w przyszłym miesiącu - odbędą się również w „piątce”, a następnie w Łubnie, Kołczygłowie i na koniec finał w Borzytuchomiu.

W sumie zawodnicy będą rywalizować w siedmiu konkursach.

Aby liczyć się w klasyfikacji końcowej trzeba zaliczyć sześć startów - podkreśla organizator.

W Bytowie wystartowała rekordowa liczba zawodników,

bo aż 65. Padło też kilka rekordowych wyników. Jeden z najważniejszych jest rekord zawodników w kategorii gimnazjów, który ustanowił Krzysztof Tresmer, skacząc 175 cm. Dobry wynik osiągnął też Filip Kozicki. Uczeń bytowskiej „piątki” podczas sobotniego konkursu dwukrotnie poprawiał rekord szkoły i sali. Ostatecznie zwyciężył w kategorii podstawówek, uzyskując rezultat 140 cm.

Marcin Pacyno

Wyniki

Szkoly Podstawowe
Dziewczeta - 1. Asia Tredor - 128 cm, 2. Ewa Trzebiatowska - 128 cm, 3. Weronika Szyca - 115 cm
Chłopcy - Filip Kozicki - 140 cm, 2. Sebastian Tredor - 134 cm, 3. Krzysztof Król - 128 cm
Gimnazja
Dziewczeta - 1. Anna Siedlecka - 134 cm, 2. Dorota Lemańczyk - 130 cm, 3. Justyna Ostrowska - 130 cm
Chłopcy - Krzysztof Tresmer - 175 cm, 2. Łukasz Goluński - 165 cm, 3. Jan Napieraj - 155 cm

Dziennik
Bytowski

ISSN 1506/3518

Stały dodatek do „Dziennika Bałtyckiego”
Dyrektor regionalny: Grzegorz Skrzypkowski
Szef oddziału: Gabriela Guszyn-Popławska
Redaktor prowadzący: Grzegorz Popławski

REDAKCJA BYTÓW

Redaguje zespół oddziału „Dziennika Bałtyckiego”
Bytów, ul. W. Polskiego 2, tel. (059) 822-79-45
822-79-46; czynny w godz. 8-16

REDAKCJA GDAŃSK

Redaktor naczelny:
Maciej Siembała, tel. 30 03 300
Z-cy red. naczelnego: Marcin Dybik, 3003 304
Maciej Woźniak, tel. 3003 305
Mariusz Szmidka, 685 47 20

REKLAMA W TRÓJMIEŚCIE

Gdańsk, Targ Drzewny 9/11
tel. (058) 300-32-60,
fax 300-32-66,
300-32-10 fax 300-32-13

Gdynia, ul. Władysława IV 43
(redakcja)
tel. (058) 660-65-00; 660-65-01,
tel. fax (058) 660-65-02
Gdynia, ul. Świętojańska 141 B
tel. fax (058) 622-74-79

REKLAMA W BYTOWIE

Bytów, tel. (059) 822-79-46
Bytów, ul. Wojska Polskiego 2

WYDAWCA

POLSKAPRESSE sp. z o.o. Oddział Prasa Bałtycka
80-894 Gdańsk, Targ Drzewny 9/11
Prezes: Krzysztof Krupa

DRUK

Drukarnia POLSKAPRESSE sp. z o.o.
Oddział Prasa Bałtycka
ul. Politechniki 3
tel. 30 03 700, fax 30 03 703
Proj. graficzny: Krzysztof Ignatowicz, tel. 3003 128